

Jarosław Kaczyński w „Gazecie Polskiej”

Od wczoraj w sprzedaży jest nowy numer tygodnika „Gazeta Polska”, a w nim rozmowa z wicepremierem i prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim. Wywiad stał się już przedmiotem kłótni na antenie TVN24 między Moniką Olejnik a europosem Adamem Bielanem. Prowadząca program obiecała, że przeczyta rozmowę.

s.5



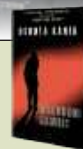
Czwartek
17/12/2020

cena **2,50** zł

#295 (2815)
NAKLAD 41 070
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PREMIERA POWIEŚCI SZPIEGOWSKIEJ

Doroty Kani



s.13

OPOZYCJA \ Po hucznej inauguracji ruchu Rafała Trzaskowskiego Wspólna Polska słuch po projekcie zaginął. Jedna z liderów PO Małgorzata Kidawa-Błońska nawet nie pamięta jego nazwy, a były przewodniczący tej partii Grzegorz Schetyna stwierdził, że wzmiankowanego projektu w ogóle nie ma.

NIEBYT RUCHU TRZASKOWSKIEGO

s.5

GOSPODARKA

s.9

Będą rekompensaty za droższy prąd

Od nowego roku rachunki odbiorców energii w gospodarstwach domowych – w części dotyczącej sprzedaży energii – będą wyższe o blisko 3,5 proc. Ministerstwo Klimatu i Środowiska przygotowuje projekt zakładający rekompensaty za rosnące ceny prądu.

ŚWIAT

s.7

Węgry za ochroną tradycyjnej rodziny

Tamtejszy parlament przyjął pakiet ustaw obyczajowych oraz kilkanaście poprawek do konstytucji. Nowe prawo m.in. zakazuje adopcji dzieci przez pary jedнопłciowe. Wprowadzono także definicję rodziny jako związku, w którym matką jest kobieta, a ojcem mężczyzna.

GOSPODARKA

s.8

Polska zaskarży warunkowość do TSUE

Skorzystamy z prawa zaskarżenia do Trybunału Sprawiedliwości UE rozporządzenia ws. mechanizmu warunkowości, bo sprawa ta powinna być wyjaśniona pod każdym kątem – potwierdził minister Konrad Szymański. Wcześniej skargę zapowiedzieli premierzy Polski i Węgier.

PAMIĘĆ

s.3,14

Nadal są w narodzie rachunki krzywd

Mija 50 lat od czarnego czwartku na Wybrzeżu. Protesty robotnicze i studenckie po podwyżkach cen przez władze PRL trwały już co najmniej od trzech dni, ale to 17 grudnia 1970 r. zapamiętano najmocniej. Komuniści za pomocą broni maszynowej bronili władzy ludowej, zabijając kilkadziesiąt osób.



KANIA \ W 1970 r. osób, które tak jak Wałęsa podpisały zobowiązanie do współpracy z SB, było więcej. O tym też musimy pamiętać, obchodząc rocznice tragicznych grudni – nie tylko o bohaterach tamtych dni, lecz także o zdrajcach.

s.2



LICHOCKA \ Na tle innych państw europejskich przechodzimy przez pandemię nie najgorzej. Spowolnienie gospodarki, jeśli znów nie wydarzy się nic niespodziewanego, powinno być tymczasowe. Można już ostrożnie mówić – damy radę.

s.2





Phil Bosmans
(1922–2012) belgijski pisarz i duchowny katolicki, zakonnik ze Zgromadzenia Misjonarzy z Montfort

\\ Pozostać wiernym nie jest żadną sztuką, gdy wszystko idzie gładko.
Wierność okazuje się dopiero wtedy, gdy wszystko źle leci. \\



Marcin Wolski

Panu Bogu świeczkę...

Dobrze być celebrytą,
zawsze iść do przodu,
wystąpić czasem w roli
sumienia narodu,
potem z flagą tęczaową,
w zbuntowanej czerni
pójść strajkować pod kościół,
gdzie chronią się wierni.
I wreszcie gdy zapłacą
„reżimowe mendy”,
w telewizji publicznej
zaśpiewać kolędy.

codziennie

POGODA

Czwartek 17.12 Na zachodzie i południu Polski rozpozodzenia

WSCHÓD słońca 07:40 ZACHÓD słońca 15:23
Imieniny obchodzą: Florian, Jolanta, Łazarz, Łukasz, Zerosław, Zyrosław

Gdańsk	7°C	Lublin	3°C
Katowice	4°C	Kraków	4°C
Łódź	4°C	Poznań	6°C
Warszawa	4°C	Wrocław	7°C

Czwartek 18.12 Na zachodzie Polski rozpozodzenia

WSCHÓD słońca 07:40 ZACHÓD słońca 15:23
Imieniny obchodzą: Arkadia, Aukencja, Aukencjusz, Aukenty, Bogusław, Wilibald, Winebald, Wimbald, Wimbald, Wsemir, Wunibald

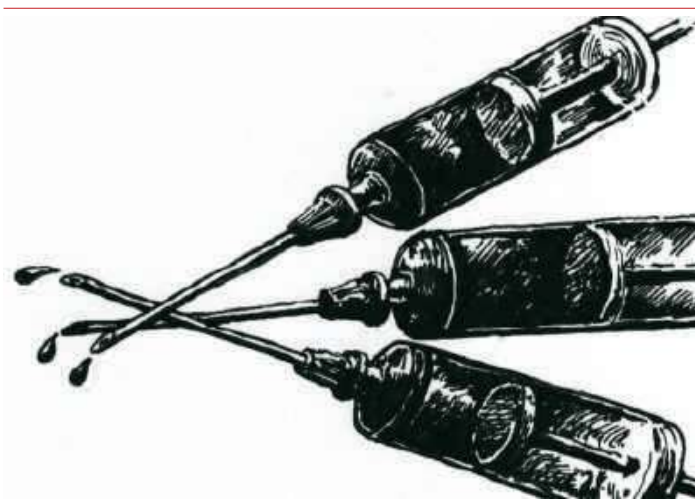
Gdańsk	6°C	Lublin	3°C
Katowice	4°C	Kraków	4°C
Łódź	4°C	Poznań	6°C
Warszawa	5°C	Wrocław	7°C

JAN GALAROWICZ

Katolicyzm to wyznanie gorszego sortu?

Jest rzeczą zrozumiałą, że w czasach komunistycznych katolicy byli traktowani jako gorsza kategoria osób. Komunizm bowiem zwalczał religię i ludzi wierzących. Jest też zrozumiałe, chociaż nieusprawiedliwione, podobne odnoszenie się do katolików środowisk lewicowych i liberalnych. Natomiast trudno zrozumieć, dlaczego obecna władza, która przecież podkreśla swoją bliskość wobec katolicyzmu, pozwala na traktowanie katolików jako gorszego sortu. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Jednym z ich symboli i ważnych elementów są kolędy. A te są ostatnio demonstracyjnie profanowane. Spotyka się to ze słusznym oburzeniem i potępieniem nie tylko katolików. Dlaczego jednak nie spotyka się to z właściwą reakcją rządzących?

Rafał Zawistowski



KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Czy ten zespół chce jeszcze grać wspólnie?

Nie tylko mnie liderzy Zjednoczonej Prawicy coraz częściej przypominają muzyków słynnych zespołów rockowych, którzy wciąż wspólnie grają, ale poza sceną nie są już w stanie ze sobą po ludzku rozmawiać. Słychać takie głosy coraz wyraźniej, właśnie w mediach społecznościowych, choćby wśród blogerek i blogerów, wyborców Prawa i Sprawiedliwości, Solidarnej Polski i Porozumienia. Nie da się nad tym przejść do porządku dziennego, tym bardziej że nie chodzi o kryzys wizerunkowy ani o wspólne granie przebojów, ale o rządzenie krajem, który – patrząc w kategoriach długiego trwania – dopiero niedawno wyszedł na historyczną prostą. Demokracja to niegorszy ustrój, pod warunkiem że doraźność nie zabija państwa i społeczeństwa. Liberalnym elitom porażkę przyniosła postpolityczność, naiwna wiara, że skoro znaleźliśmy się w Unii Europejskiej, to wszystko musi być już dobrze. Zjednoczona Prawica chciała głębokich reform. Ale dziś jej wyborcy coraz częściej pytają: czy panowie naprawdę mają serce, by dalej grać razem?



Dorota Kania

Grudzień '70 – pamiętamy!

Obchodzimy dzisiaj rocznicę czarnego czwartku, najtragiczniejszego dnia wydarzeń Grudnia '70. 50 lat temu, 17 grudnia 1970 r., doszło do masakry bezbronnym robotników, którzy udawali się do pracy w stoczni gdyńskiej. Ludzie zginęli, bo uwierzyli apelom ówczesnego wicepremiera Stanisława Kociołka, by spokojnie pójść do pracy. Nikt z tych, którzy podejmowali decyzję o użyciu broni, nie został ukarany, nikt nie został zdegradowany. Komunistyczna bezpieka werbowała swoich współpracowników, którzy skutecznie donosili na tworzący się spontanicznie robotniczy ruch oporu. Lech Wałęsa, który dziesięć lat później wyrósł na lidera Solidarności, był w grudniu 1970 r. pracownikiem stoczni. 21 grudnia 1970 r. podpisał zobowiązanie do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa, czego się jednak Państwo nie dowiedziało z Wikipedii. Na współpracę z SB poszedł po czarnym czwartku, gdy całe Wybrzeże wiedziało o potajemnych pogrzebach ofiar ZOMO, milicji i Ludowego Wojska Polskiego. Takich jak Wałęsa było więcej – byli oni niezwykle ważnym narzędziem w rękach ówczesnej władzy. I o tym także musimy pamiętać, obchodząc tę rocznicę – nie tylko o bohaterach tamtych dni, lecz także o zdrajcach.



Joanna Lichońska

Bezpieczny budżet

Budżet na 2021 r. będzie znacznie trudniejszy, niż prognozowano rok temu o tej porze. Nikomu wówczas nie przychodziło do głowy, że gospodarce zagrozi pandemia. Budżet, nad którym dziś głosuje Sejm, jest jak na warunki, w których przyszło mu powstawać, lepszy, niż spodziewano się dla odmiany jeszcze kilka miesięcy temu. Pandemia wpływa na finanse państwa i jest to oczywiste, niemniej nie jest tak, że uniemożliwia nam rozwój. Dochody budżetu 404,5 mld zł, wydatki 486,7 mld. Deficyt nie przekroczy 82,3 mld. To skutek zabezpieczenia środków, które mają być motorem wzrostu gospodarczego. Ale jest to maksymalny możliwy deficyt – nie oznacza to, że realnie będzie tej wysokości, być może uda się go w ciągu roku zmniejszyć. Zwłaszcza że rząd założył, iż mimo pandemii szybko możemy przezwyciężyć skutki kryzysu – prognozowany wzrost PKB to 4 proc. Na tle innych państw przechodzimy przez pandemię nie najgorzej – spowolnienie gospodarki, jeśli znów nie wydarzy się nic niespodziewanego, powinno być tymczasowe. Teraz najważniejsze, by jak najmniej Polaków chorowało i by dzięki szczepieniom jak najwięcej z nas było odpornych na kolejny atak wirusa. Można już ostrożnie mówić – damy radę.



WOJEWODA JEDNAK ODWOŁANY

AFERA ZAMKOWA \ Premier, na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji, odwołał Łukasza Mikołajczyka z funkcji wojewody wielkopolskiego – poinformowało w środę MSWiA. Sprawa wiąże się z budową kompleksu w Stobnicy przypominającego zamek.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

CZWARTEK 17 GRUDNIA 2020

3

PAMIĘĆ \ 50 lat od czarnego czwartku

Nadal są w narodzie rachunki krzywd

Gdy usłyszeliśmy strzały, a później ludzkie jęki, zrozumieliśmy, że władza nie będzie zważać na nasze życie, zaczęliśmy się wycofywać – wspomina Waldemar Brygman, który w 1970 r. miał zaledwie 15 lat. Wycofać się nie zdążył. Chwilę później dosięgnęła go kula wystrzelona gdzieś zza jego pleców. Na Wybrzeżu jego los podzieliło wtedy blisko 1200 osób.

Piotr Korycki

Protesty robotnicze i studenckie trwały już co najmniej od trzech dni, ale to dzień 17 grudnia 1970 r. nazwano czarnym czwartkiem. To tego dnia komuniści przy użyciu broni maszynowej bronili władzy ludowej przed tymże ludem, zabijając kilkadziesiąt osób. Do pacyfikacji protestów użyto 27 tys. żołnierzy, 550 czołgów, 750 transporterów opancerzonych, 108 samolotów i śmigłowców oraz 40 łodzi patrolowych. W walkach zużyto prawie 80 tys. sztuk pojemników z gazem.

Pierwsze i najbardziej liczne ofiary śmiertelne pojawiły się w Gdyni, gdzie ogień otwarto do pracowników stoczni idących do pracy. Jak pisał prof. Jerzy Eisler, rozgorzały gwałtowne walki, po mieście krążyły samocho-



Ciało zastrzelonego przez LWP Zbyszka Godlewskiego niesione przez gdyńskich demonstrantów | fot. IPN/d

dy, z których wyrzucano granaty łzawiące i petardy, rzucono je również z krążących nad miastem śmigłowców.

Protesty przeniosły się również do innych polskich miast, m.in. do Krakowa, Elbląga i Szczecina, gdzie spłonał komitet PZPR i podpalo-

no komendę wojewódzką MO. Wśród tych najgorętszych szczecińskich wydarzeń był też 15-letni Waldemar Brygman. – Byłem uczniem I klasy szkoły średniej – wspomina. – Dzięki dobremu patriotycznemu wychowaniu, a także naszej szkolnej kucharce, pa-

ni Musze, dość dobrze rozumiałem, co się dzieje. Gdy zobaczyliśmy z kolegami tłum na ulicach, poszliśmy wraz z nim. Gdy podpalono komitet partii, byłem wśród tych, co zrywali ze ścian portrety komunistycznych dygnitarzy, i wyrzucałem je z rado-

ścią przez okna. Później poszliśmy pod komendę milicji, gdzie czołg rozjechał jednego z manifestantów. Ktoś starał się podpalić budynek. Milicja odpowiedziała ogniem – opowiada nam Brygman. Do dziś ma żal do tzw. wolnej Polski o brak sprawiedliwości. – Oprawcom dano poumierać w spokoju, my, naród, mamy się chyba czuć, jakbyśmy oprawcom naszym krzywdę robili – mówi z żalem.

Praktyczne milczenie wymiaru sprawiedliwości w sprawie grudniowej masakry oburza też mecenas Małgorzatę Wasermann. – Bez wątplenia jest to wielka niesprawiedliwość dziejowa. Mimo upływu 50 lat nie zdołano wskazać i ukarać winnych. To będzie zapamiętane wymiarowi sprawiedliwości. Te procesy, które się odbyły, jedynie uwłaczały godności i pamięci ofiar – deklaruje parlamentarzystka.

Rząd pamięta o ofiarach pacyfikacji kopalni Wujek

HISTORIA \ 39 lat temu, 16 grudnia 1981 r., podczas pacyfikacji kopalni Wujek w Katowicach od kul zomowców zginęło dziewięciu górników, a ponad 20 zostało rannych. Do stłumienia strajku przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego komunistyczne władze wysłały milicję, wojsko oraz specjalne oddziały ZOMO, wyposażone w czołgi i ostrą amunicję. – Chylimy dziś czoła i dziękujemy, że tamta krew wytyczyła drogę do solidarności, wolności, do niepodległej Rzeczypospolitej – powiedział w środę premier Mateusz Morawiecki.

Historycy przypominają, że pacyfikacja kopalni Wujek była manifestacją sił komunistycznych władz, mającą na celu złamanie oporu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Jarosław Szarek nadmienia, że zapanowanie nad protestami górników Górnego Śląska, w tym tych w kopalni Wujek, miało dla komunistów strategiczne znaczenie.

Podkreśla, że odpowiedzialności za zbrodnię na górnikach z kopalni Wujek, jak

i inne tragedie stanu wojennego uniknęły najważniejsze wówczas osoby w państwie.

W tym roku z powodów epidemiologicznych uroczystości upamiętniające ofiary pacyfikacji kopalni Wujek miały symboliczny charakter. Od godz. 9 do 19 wartę honorową przy pomniku-krzyżu pełnili górnicy. O godz. 10 odprawiona została msza w intencji zamordowanych górników w katowickiej katedrze Chrystusa Króla, zaś o godz. 12 przed pomnikiem Poległych Górników KWK „Wujek” delegacje

związkowe złożyły wieńce, oddając hołd poległym.

– Wszyscy, którzy jesteśmy dzisiaj dziećmi tamtej odwagi, walki o wolność, o solidarność, chylimy czoła i dziękujemy za poświęcenie, za odwagę, za to, że tamta krew (...) wytyczyła drogę do solidarności, do wolności i drogę do niepodległej Rzeczypospolitej – powiedział premier Morawiecki po złożeniu kwiatów pod znajdującym się przy kopalnianym murze pomniku-krzyżu upamiętniającym tragedię.

Szef rządu, a zarazem poseł z okręgu katowickiego powiedział, „że »są w ojczyźnie rachunki krzywd, obca dłoń ich też nie przekreśli«”.

– Mając to w pamięci, wiemy, jaką ranę zadała nam junta Jaruzelskiego w grudniu 1981 r. – stwierdził, przypominając, że tysiące górników odważnie stanęły wtedy do walki o wolność. Jak dodał, walka z „tą nieludzką władzą” była bardzo nierówna, ale dała posiew wolności.

Mateusz Morawiecki zaznaczył, że przez lata III RP zabrakło działań, które miałyby prowadzić do elementarnej sprawiedliwości.

.....

Marlena Nowakowska

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci



Piotra Machalicy

uznanego aktora scen polskich oraz srebrnego ekranu,

znakomitego wykonawcę piosenki aktorskiej,

przez ponad dwadzieścia lat

związanego z Teatrem Powszechnym

im. Zygmunta Hübnera w Warszawie,

wieloletniego dyrektora artystycznego

Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie.

Był człowiekiem o wyjątkowej wrażliwości,

który muzyką i poetyckim słowem

opowiadał nam o uczuciach, codzienności i przemijaniu.

Za swoją działalność odznaczony

Srebrnym Krzyżem Zasługi

oraz Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Rodzinie i Bliskim

składam głębokie wyrazy współczucia

Piotr Gliński

Wiceprezes Rady Ministrów

Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

MOTO/TV

19-20

SPORT


SŁUŻBY \ Ciężko ranni policjanci w szpitalach przez proaborcyjne i antyrządowe protesty

Krwawe żniwo Strajku Kobiet

56 rannych policjantów, spośród których 24 znalazło się w szpitalu – to efekt listopadowych strajków, protestów i demonstracji. Policjanci odnieśli rany mimo zabezpieczenia. Tymczasem SK oskarża policję o bezpodstawne używanie siły, a swoje protesty uważa za „pokojoye”.

Maria Kobylńska

Przemoc policji jest faktem. Ta brutalność zaczyna się od drobiazgów, od tego, że policjanci wiedzą, że pozostaną bezkarni – oskarża funkcjonariuszy cytowana na portalu „Wyborczej” liderka SK Marta Lempart. Jednak protesty, którym przewodzi, są agresywne. Dochodzi podczas nich do profanacji kościołów, pomników oraz innych obiektów, a także przemocy wobec policjantów.

– Ty potrafisz tylko służyć i wykonywać rozkazy, psie! – wykrzykiwała w stronę policjanta na nagraniu rozpowszechnionym w sieci jedna z uczestniczek SK. Te i inne wulgaryzmy zamieniały się podczas protestów także w przemoc fizyczną.

– Według wszystkich organizatorów różnych przed-



Marta Lempart od niemal dwóch miesięcy stoi na czele protestów proaborcyjnych | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

sięwzięć ich zgromadzenia są pokojowe. To dlaczego przez ostatni miesiąc na tych „pokojoych” protestach, mimo bardzo dobrego zabezpieczenia ochronnego, rannych zostało 48 policjantów? – pytał w rozmowie z PAP 23 listopada rzecznik komendanta stołecznego policji, nadkom. Sylwester Marczak. Wystar-

czyło poczekać kilka dni, by wzrosła liczba pokrzywdzonych policjantów. Wczoraj rzecznik prasowy Komendy Głównej Policji insp. Mariusz Ciarka poinformował PAP, że od 22 października do 30 listopada, czyli od ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji eugenicznej – co rozpoczęło

SK – 56 policjantów zostało rannych podczas protestów, w tym 24 wymagało hospitalizacji. Jak podaje PAP, „z tej liczby dwóch rannych policjantów pozostało w szpitalu, zaś 21 po udzieleniu pomocy medycznej przebywało bądź przebywa na zwolnieniach lekarskich”. Dziewięciu spośród tych funkcyjona-

riuszy zostało rannych podczas protestów 11 listopada, w Święto Niepodległości. Jednak zdecydowana większość to ofiary Strajku Kobiet.

– Z jednej strony ta agresja była spowodowana brakiem odpowiedniej edukacji społecznej, a z drugiej niskim poziomem kultury politycznej. Winna jest też w dużym stopniu atmosfera wynikająca z pandemii. To jest podłoże mentalne, ale to podłoże ma swoją inną stronę, mianowicie ogromne skonfliktowanie polskiego społeczeństwa. Jest jeszcze kwestia młodzieży, której zaczyna zanikać horyzont. Jest zamknięta w domach, zostawiona samej sobie, nie bardzo widzi przed sobą cokolwiek. A młodzież to bunt, młodzież się buntuje ślepo i dała wyraz takiego buntu – mówi „Codzienną” o zachowaniach uczestników SK politolog prof. Kazimierz Kik.

Jest plan szczepień. Wojsko wesprze logistycznie

KORONAWIRUS \ Rząd przyjął Narodowy Program Szczepień przeciw COVID-19. Chce szczepić nawet kilkaset tysięcy Polaków tygodniowo. Pomagać ma w tym wojsko. Żołnierze zajmą się dystrybucją oraz logistyką. Pierwsze szczepionki mogą być dostarczone do kraju szybciej, niż zakładano – na przełomie grudnia i stycznia.

Wczoraj Komisja Europejska podała informację, że posiedzenie, na którym odpowiednia komisja w Europejskiej Agencji Leków podejmie decyzję o dopuszczeniu szczepionki, zostało przesunięte z 29 na 21 grudnia. Jest szansa, że jeszcze przed Nowym Rokiem będziemy mieli ostateczną decyzję komisji. Pierwsza partia szczepionki – myślimy, że może to być 10 tys. dawek – być może pojawi się u nas na przełomie grudnia i stycznia – powiedział w Programie I Polskiego Ra-

dia minister zdrowia Adam Niedzielski.

W pierwszej turze szczepionki trafią do medyków. Informację tę podał rzecznik rządu Piotr Müller. Dodał, że kolejnymi grupami, które będą mogły się zaszczepić, będą m.in. seniorzy i nauczyciele. – W pierwszej fazie, fazie zero, szczepieniom będą podlegały osoby zatrudnione w służbie zdrowia. Następnie będą to m.in. seniorzy, nauczyciele i służby mundurowe. Spodziewamy się, że możliwość rejestracji na szczepienie przez

pozostałe osoby będzie uruchamiana etapami od drugiej połowy stycznia – mówił Müller w Radiu Gdańsk.

Ogłosił, że rząd chciałby szczepić aż kilkaset tysięcy osób tygodniowo. – Kilkaset tysięcy szczepień przeciw COVID-19 w tygodniu to jest wariant, który jest osiągalny – stwierdził rzecznik rządu.

W realizacji tego scenariusza pomoże wojsko. Żołnierze będą odpowiadać za dystrybucję oraz logistykę szczepień. Jak podaje PAP, utworzą też mobilne zespoły szczepień. Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak poinformował w środę w Sejmie, że do Narodowego Programu Szczepień dołączy 13 wojskowych szpitali. – Wojsko jest przygotowane do wsparcia procesu szczepień – powiedział Błaszczak.

Tymczasem wielu Polaków boi się zaszczepić. Jak wynika z sondażu Instytutu Badań Rynkowych i Społecznych, główną przyczyną tego są możliwe negatywne skutki uboczne szczepionki. Dlatego, jak zapowiedział Piotr Müller, rząd powoła fundusz kompensacyjny dla tych, którzy doznają niekorzystnych efektów szczepionki.

Maria Kobylńska

Maseczka z błyskawicą nie pomogła

IGRANIE Z EPIDEMIA \ Marta Lempart jest zakażona koronawirusem – nieoficjalnie ustalili dziennikarze TVP Info. Aktivistka proaborcyjna miała wykonać test 14 grudnia. Jego wynik wyszedł pozytywny.

Marta Lempart od niemal dwóch miesięcy stoi na czele protestów proaborcyjnych. Jednym z charakterystycznych elementów tzw. Strajku Kobiet – oprócz ich wulgarności i agresywności – są maseczki z błyskawicą.

Ostatnio aktywistka spotkała się w takiej z Donaldem Tuskiem, byłym premierem, byłym przewodniczącym Rady Europejskiej. „Od Marty Lempart usłyszałem w Brukseli ważne słowa: że polskie kobiety nie ustąpią w walce o pełne prawa, o poszanowanie godności każdej osoby, o swobodę decydowania o własnym życiu, wolność wyboru. Rozmawialiśmy, jak wspólnie burzyć mury i budować mosty między różnymi środowiskami. Dostałem też w prezencie bardzo fajną maseczkę!” – chwalił się na Twitterze Donald Tusk.

Wczoraj dziennikarze TVP Info ujawnili informację,

że u Marty Lempart wykryto koronawirusa. Jest więc prawdopodobne, że mogła ona zarazić także Donalda Tuska.

Od kilku tygodni eksperci alarmują ws. zagrożenia epidemicznego, które rośnie wraz ze zwiększającą się aktywnością społeczną, w tym masowymi protestami ws. aborcji. Niektórzy lekarze określili protestujących mianem siewców śmierci.

Tymczasem z obostrzeń nic sobie nie robiła Marta Lempart. Wczoraj napisała na Twitterze: „I teraz pytanie za 100 punktów – jak bezpieczne są w Polsce dane o stanie zdrowia wszystkich osób poddających się państwowemu testowi na koronawirusa, skoro funkcjonariusze PiS udający dziennikarzy dowolnie je sobie biorą z państwowej bazy? I bez kozery publikują?”.

Jacek Liziniewicz

ARDANOWSKI Z PREZYDENTEM

ROZWÓJ WSI \ Prezydent Andrzej Duda powołał Radę ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencji RP. Przewodniczącym rady został b. minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. mat. pras./d

WPŁACIŁ, ALE NIE PRZEPROSIŁ

BĘDZIE SIĘ ODWOŁYWAŁ \ Ryszard Czarnecki na antenie Radia Plus potwierdził, że wpłacił 30 tys. zł na cele charytatywne, zasądzone za porównanie Róży Thun do szmalcowników.

OPOZYCJA \ Schetyna: Projektu Trzaskowskiego dzisiaj nie ma. On nie funkcjonuje

Ruch Trzaskowskiego niewypałem?

Po hucznej inauguracji ruchu Rafała Trzaskowskiego Wspólna Polska słuch po projekcie kompletnie zaginęła. Jedna z liderów PO Małgorzata Kidawa-Błońska nawet nie pamięta jego nazwy, a były szef tej partii Grzegorz Schetyna stwierdził, że tego projektu w ogóle nie ma.



Warto byłoby zapytać samego Trzaskowskiego, czy pamięta nazwę ruchu, który chciał powołać | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Adrian Siwek

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski zainaugurował działalność swojego ruchu Wspólna Polska w połowie października. Stworze-

nie ruchu obywatelskiego, który miałby wykorzystywać potencjał ludzi, którzy wsparli go w kampanii prezydenckiej, a którzy nie chcą zapisywać się do partii, Trzaskowski zapowiedział tuż po wyborach pre-

zydenckich, w których startował jako kandydat Koalicji Obywatelskiej.

We wtorek Małgorzata Kidawa-Błońska w Polsat News została zapytana o to, jak nazywa się hucznie zapowiadany ruch Rafała Trzaskowskiego. Niedoszła kandydatka KO na prezydenta nie potrafiła jednak odpowiedzieć na to pytanie i usilnie próbowała zmienić temat rozmowy. – Wiem, że wszyscy pytają o ruch Rafała Trzaskowskiego. Powiem tak, ruch na razie jeszcze nie powstał jako taki. Rafał Trzaskowski zapowiedział powstanie ruchu, ale jest wiceszefem Platformy – odpowiadała wymijająco, uśmiechając się przy tym.

O tym, jak mało znaczący dla czołowych polityków PO jest projekt Trzaskowskiego, świadczy także wczorajsza wypowiedź byłego lidera

tej partii Grzegorza Schetyny w RMF FM, gdzie stwierdził, że tego projektu dzisiaj nie ma. – On nie funkcjonuje, tak jak funkcjonował w kampanii wyborczej. Nie przekształcił się w konstrukcję polityczną, która jest obecna na politycznej scenie – stwierdził.

Ruchu Wspólna Polska postanowił bronić marszałek Senatu Tomasz Grodzki. Według niego inicjatywa Trzaskowskiego jest obecnie „w fazie pewnej pracy organizacyjnej, tworzenia struktur, zbierania ludzi”. – W dobie pandemii, gdy dziesiątki tysięcy ludzi protestują na ulicach w obronie nie tylko praw kobiet, ale w obronie praw nas wszystkich, w obronie demokracji, praw człowieka, fundamentów demokratycznego społeczeństwa, Rafał Trzaskowski cierpliwie i po cichu buduje swój

ruch. Taka jest moja wiedza na ten temat – przekonywał.

Posel PiS Piotr Kaleta w rozmowie z „Codzienną” zauważył, że najlepiej byłoby zapytać samego Rafała Trzaskowskiego o to, czy on w ogóle wie, jak ten ruch się nazywa i czy wie cokolwiek na jego temat. – Pani Kidawa-Błońska przyzwyczaiła nas do tego, że mało wie na temat tego, co dzieje się w polityce, ale chyba jednak najbardziej znamienne jest to, co powiedział Grzegorz Schetyna. Zapewne niedługo czekają nas jakieś wydarzenia w PO, bo Schetyna ma akurat tutaj rację – ten ruch jest politycznie nikomu niepotrzebny. Chyba że Rafał Trzaskowski myśli, że Platforma Obywatelska jest już zatopiona i trzeba szukać innej formuły, takiej stricte lewicowej, żeby nie powiedzieć: lewackiej – ocenił.

Olejniki poszuka „Gazety Polskiej”

MEDIA \ Od wczoraj w sprzedaży jest nowy numer „Gazety Polskiej”, a w nim rozmowa z wicepremierem i prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim. Wywiad stał się również przedmiotem kłótni na antenie TVN24 między Moniką Olejnik a Adamem Bielanem, a prowadząca obiecała, że przeczyta rozmowę.

W najnowszym wydaniu tygodnika „GP” znalazł się wywiad Tomasza Sakiewicza i Katarzyny Gójskiej z prezesem PiS, wicepremierem Jarosławem Kaczyńskim zatytułowany „Polska suwerenność została obroniona”. Rozmowę szeroko omawia m.in. PAP, ale także Onet.pl i TVN24.pl.

Na portalu Onet.pl podkreślono na wstępie opisu rozmowy zdanie Kaczyńskiego: „Nie ma takich pieniędzy, za które można by się pozbyć suwerenności”. „Mówiąc o kompromisie ws. budżetu UE ocenił (Kaczyński), że Polsce udało się wy negocjować mocne zabezpieczenia swojej wolności i uzyskać rekordowe fundusze”

– napisano na portalu. Zauważono także, że „Jarosław Kaczyński zaznaczył, że Polska była gotowa iść drogą niezgody na budżet”. – Byliśmy przygotowani na nieprzystępowanie do Funduszu Odbudowy, ale tylko wówczas, gdyby efekt negocjacji był niekorzystny i niosłby duże ryzyko dla suwerenności naszego kraju – powiedział Kaczyński. Dodano także, że: „W ocenie prezesa PiS podczas negocjacji Polsce udało się »wywalczyć mocne zabezpieczenia naszej wolności i jednocześnie utrzymać rekordowe fundusze«. Podkreślono także wypowiedź lidera PiS na temat obrony pozycji Polski w UE: „Nie

mamy kompleksów, nie jesteśmy jakąś gorszą częścią UE (...). Nikt nas nie będzie sprowadzał do parteru. Polacy mają być we Wspólnocie tak samo szanowani jak Niemcy i Francuzi”. Zwrócono uwagę na znaczenie, jakie lider PiS przypisuje obozowi rządzącemu: „Kaczyński przekonywał na łamach tygodnika, że »rząd Zjednoczonej Prawicy jest gwarantem suwerenności Polski«. – Póki my rządymy, pozycja naszego państwa zawsze będzie tak twardo broniona – mówił”. – Chcę powiedzieć jeszcze jedno: póki my rządymy, pozycja naszego państwa zawsze będzie tak twardo broniona, ale broniona racjonalnie, z głową i, jak wi-

dać, niezwykle skutecznie. Nie mamy kompleksów, nie jesteśmy jakąś gorszą częścią UE. Nie. Jesteśmy pełnoprawnym, dużym, silnym państwem członkowskim i nikt nas nie będzie sprowadzał do parteru. Polacy mają być we Wspólnocie tak samo szanowani, jak Niemcy i Francuzi – powiedział prezes PiS. Został także zapytany w rozmowie – na co zwrócono uwagę – czy Polska swoją twardą postawą powstrzymała proces federalizacji Unii, na co przyznał, że „jest daleki od takiego triumfalizmu”.

Wywiad trafił pod strzechę TVN24. Wypowiedź wicepremiera dla „GP” przytoczył podczas wtorkowej

rozmowy z Moniką Olejnik w TVN24 europoseł Adam Bielan w rozmowie dotyczącej negocjacji ws. unijnego budżetu. – Warunki, w jakich negocjował premier Mateusz Morawiecki, wyjaśnia w wywiadzie dla „Gazety Polskiej”, (...) który jest już dostępny na Niezależna.pl, Jarosław Kaczyński. Mówi wyraźnie o tym, że pułapką negocjacyjną było domaganie się, by ten mechanizm całkowicie zniknął, bo mógłby wrócić pod byle pretekstem za kilka miesięcy w dużo ostrzejszej formie – mówił Bielan. – Chętnie sobie poczytam tę gazetę, o której pan mówi – stwierdziła Olejnik.

.....
Paweł Tunia



BRUKSELA \ Ambasadorowie państw UE na wczorajszym spotkaniu poparli przedłużenie sankcji wobec Rosji o kolejne sześć miesięcy. Dotyczą one m.in. sektorów finansowego, energetycznego i obronnego. UE uzależnia zniesienie sankcji od pełnej realizacji przez Rosję porozumień mińskich ws. konfliktu na wschodzie Ukrainy.

SZTOKHOLM \ Politycy za wzmocnieniem strategii bezpieczeństwa

Szwedzi chcą do NATO

Szwedzki parlament (Riksdag) wezwał władze w Sztokholmie do wpisania tzw. opcji NATO do strategii bezpieczeństwa narodowego. Główną przyczyną zmian w doktrynie obronnej jest agresywna postawa Rosji.

Petar Petrović

Za zapisem o możliwości wstąpienia Szwecji do Sojuszu Północnoatlantyckiego opowiedziały się opozycyjne ugrupowania: liberalno-konserwatywna Umiarkowana Partia Koalicyjna, Chrześcijańscy Demokraci oraz prawicowi Szwedzcy Demokraci. Projekt poparły również współpracujące zazwyczaj z socjaldemokratycznym rządem Partia Centrum oraz Liberałowie. Oznacza to pełną otwartość co do zgody na wejście w struktury NATO. Ma to być formą wzmocnienia bezpieczeństwa i obronności kraju. Wcześniej propozycję poparły komisje obrony oraz spraw zagranicznych szwedzkiego parlamentu.

Tamtejsze media i eksperci zgadzają się, że jest to historyczna deklaracja. Temat ten



Chociaż Szwecja nie jest członkiem NATO, to już teraz blisko współpracuje z organizacją poprzez udział w ćwiczeniach i misjach wojskowych | fot. Wikipedia/d

na pewno będzie wielokrotnie podejmowany w najbliższym czasie, również dlatego, że w 2022 r. mają się odbyć wybory parlamentarne.

Propozycję udało się prze głosować dzięki zmianie sta-

nowiska Szwedzkich Demokratów, będących do tej pory przeciwnikami wejścia kraju do NATO. Pomimo że obecnie zagłosowali za tzw. opcją NATO, to jednak nadal uważają, że nie oznacza to automatycz-

nego ubiegania się o członkostwo w tej organizacji. Tym bardziej że swój sceptycyzm wobec zachodniego kierunku wyrażają też socjaldemokraci. Szczególnie ostro przeciwko zbliżeniu z NATO wystę-

powała szefowa szwedzkiej dyplomacji Ann Linde, która podczas debaty na temat strategii bezpieczeństwa narodowego przekonywała, że spekulacje na temat udziału Szwecji w NATO „nie są dobre dla kraju i obywateli”.

Chociaż Szwecja nie jest członkiem Sojuszu, to już teraz blisko z nim współpracuje poprzez udział w ćwiczeniach i misjach wojskowych. Ponadto kraj ten już od dłuższego czasu odchodzi od swojej wcześniejszej doktryny deklarowanej neutralności. Przełomowy był 2009 r., gdy władze przyjęły doktrynę solidarności z krajami nordyckimi i unijnymi – co oznacza zasadę wzajemności w przypadku ataku zbrojnego czy też katastrofy naturalnej.

Chęć zbliżenia z Sojuszem podyktowana jest też coraz bardziej agresywną postawą Rosji. Punktem przełomowym był jej atak na Ukrainę w 2014 r. Od kilku lat Szwecja skupia się na obronie wewnętrznej i poprawie gotowości bojowej. W tym celu władze przywróciły powszechny pobór do wojska i zdecydowały o powrocie wojska na Gotlandię.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Prokurator generalny USA złożył dymisję

WASZYNGTON \ Prokurator generalny William Barr zrezygnował ze stanowiska. Sekretarz stanu Mike Pompeo pochwalił jego wierność prezydentowi, ale sam Donald Trump ma do niego żal o ostatnie wybory.

Barr został nominowany na stanowisko prokuratora generalnego w połowie lutego ub.r. Zastąpił Jeffa Sessionsa, który został zwolniony z powodu swojej postawy wobec śledztwa dotyczącego rzekomej ingerencji Rosji w poprzednie wybory prezydenckie. Sessions zataił podczas przesłuchania, że rozmawiał z ambasadorem Rosji, a kiedy wyszło to na jaw, wyłączył się z wszelkich postępowań dotyczących Rosji. Pozwoliło to jego zastępcy na nominowanie specjalnego inspektora, który przeprowadził swoje śledztwo.

Barr miał opinię bliskiego stronnika Donalda Trumpa. W ostatnim czasie prezydent jednak coraz częściej go

atakował. Nie podobało mu się m.in. to, że wyznaczony przez niego do zbadania Obamagate – jak Trump nazwał wątpliwości co do działań służb wobec jego kampanii – prokurator John Durham nie przedstawił wstępnego raportu przed wyborami. Trump był zły również na to, że Barr nie ujawnił faktu, iż od 2018 r. prowadzone było śledztwo w sprawie Huntera, syna Joeego Bidena. Krytykował także jego niedawne słowa o tym, że w wyborach prezydenckich nie wykryto nieprawidłowości.

W weekend Trump nazwał Barra „wielkim rozczarowaniem”. Jak donosi telewizja Fox News, powołując się na źródła w Białym Domu, de-

cyzja o rezygnacji została jednak podjęta przez Barra samodzielnie – Trump jej nie zażądał ani nie naciskał na niego. Jego ton zmienił się, kiedy Barr ogłosił publicznie swoje odejście. „Nasze stosunki były bardzo dobre, odwalił kawał dobrej roboty” – napisał prezydent na Twitterze. Zamieścił też kopię jego rezygnacji, w której Barr napisał wiele ciepłych słów pod adresem Trumpa.

Mike Pompeo przypomniał zaś, że Barr zaczął pracę w administracji Trumpa od bycia członkiem rady CIA, której był wtedy szefem. Odnosząc się do śledztwa ws. rosyjskiej ingerencji, Pompeo stwierdził, że „Barr zmiażdżył propagandę generowaną przez Roberta Muellera [wyznaczonego przez Departament Sprawiedliwości do prowadzenia ww. śledztwa] przeciwko Trumpowi i uchronił naszą Republikę przed wysiłkami zbuntowanego FBI i speckomisji, mających na celu podważenie wyników wyborów z 2016 r. na podstawie nienależnej teorii o współpracy z Rosją”. Pochwalił też wyznaczenie Johna Durhama na inspektora mającego wyjaśnić kulisy tej sprawy.

.....
Wiktor Młynarz

Zamachowiec działał z powodów politycznych

STANY ZJEDNOCZONE \ Nowojorska policja ujawniła szczegóły ostatniego nieudanego zamachu przed nowojorską katedrą. Okazało się, że był motywowany politycznie.

Zdarzenie miało miejsce w niedzielę pod koniec koncertu świątecznego na schodach nowojorskiej katedry św. Jana. Mężczyzna otworzył ogień w stronę tłumu. Odpowiedziało na niego trzech znajdujących się w pobliżu funkcjonariuszy. Zamachowiec schował się za kolumną, ale któryś z kolejnych strzałów trafił go w głowę. Zmarł w szpitalu.

Początkowo spekulowano, że mężczyzna chciał w ten sposób popełnić samobójstwo. Sugerowano, że nie próbował nikogo trafić. Wyciekło również nagranie, na którym słychać, jak krzyczy w stronę policjantów: „Zabijcie mnie!”. Okazuje się jednak, że wykazywał motywację polityczną.

Dziennik „New York Daily News” ujawnił, że atakującym był 52-letni, pochodzący z Dominikany Luis Vasques. W jego kieszeni policjanci znaleźli coś w rodzaju mani-

festu. Wyjaśnił w nim, że miał zamiar wziąć zakładników i przy ich pomocy zmusić rząd USA, amerykańskie banki i korporacje do pomocy biednym krajom Ameryki Południowej. Po zamachu policjanci odnaleźli torbę z m.in. linami, taśmą klejącą, nożami i benzyną.

W swoim manifestie napisał m.in., że „amerykański reżim popełnił rabunek przeciwko ludowi Ameryki Łacińskiej”. Obwinił banki i korporacje o biedę. „Musimy przejąć ich majątek i zwrócić go ludziom” – twierdził. Przyznał też, że najprawdopodobniej nie przeżyje swojego planu i nie wróci do mieszkania na Bronksie, gdzie mieszkał wraz ze swoją matką. Policja ujawniła, że miał bardzo długą kartotekę kryminalną, w której znalazła się nawet próba morderstwa.

.....
(wm)



ZADOWOLONY Z PORAŻKI WROGA

IRAN \ Prezydent Hasan Rowhani wyraził wczoraj zadowolenie, że Donald Trump wkrótce przestanie być prezydentem USA. Nazwał go też „terrorystą” i „najbardziej bezprawnym przywódcą USA w historii”.



NAGRODZENI ZA WALKĘ Z REŻIMEM

UE \ Nagroda Parlamentu Europejskiego im. Andrieja Sacharowa została wczoraj wręczona demokratycznej opozycji na Białorusi reprezentowanej przez Radę Koordynacyjną.

BUDAPESZT \ Zakaz adopcji dzieci przez pary jednopłciowe

Węgry za ochroną dzieci i tradycyjnej rodziny

Węgierski parlament przyjął pakiet ustaw obyczajowych oraz kilkanaście poprawek do konstytucji. Nowe prawo dotyczy m.in. zakazu adopcji dzieci przez pary jednopłciowe. Wprowadzono także definicję rodziny jako związku, w którym matką zawsze jest kobieta, a ojcem mężczyzna.

Paweł Kryszczak

Lącznie przyjęto aż 12 poprawek do węgierskiej konstytucji. Za zmianami w prawie głosowało 145 parlamentarzystów, zaś przeciwnych było 45. Przyjęcie zmian w konstytucji było możliwe dzięki temu, że rządząca koalicja Fideszu i Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Ludowej (KDNP) dysponuje większością konstytucyjną. Poprawki do ustawy zasadniczej dotyczyły też m.in. definicji rodziny jako związku, w którym matką zawsze jest kobieta, a ojcem mężczyzna.

Premier Węgier Viktor Orbán wielokrotnie odrzucał możliwość legalizacji małżeństw homoseksualnych. Warto jednak zauważyć, że od 2007 r. na Węgrzech możliwe jest zawieranie związków partnerskich przez pary jednopłciowe.

Według zapisów konstytucji Węgry chronią instytucję małżeństwa jako dobrowolną wspólnotę mężczyzny i kobiety oraz rodzinę jako fundament przetrwania narodu. Z kolei edukacja dzieci jest oparta m.in. na wartościach wypływających z węgierskiej konstytucji i chrześcijańskiej kultury kraju.



Zakaz adopcji dzieci przez pary jednopłciowe to kolejna decyzja Węgier związana z ochroną tradycyjnego modelu rodziny przed szkodliwym działaniem ideologii LGBT | fot. Twitter/d

Inna poprawka do konstytucji stwierdza, że Węgry bronią praw dzieci do tego,

by identyfikować je na podstawie ich płci, i zapewniają ich wychowanie na podsta-

wie narodowej tożsamości i wartości opartych na kulturze chrześcijańskiej.

W świetle nowego prawa możliwość adopcji mają jedynie małżeństwa, a także osoby samotne, które jednak będą musiały otrzymać pozwolenie od ministerstwa rodziny. Do tej pory węgierskie prawo dopuszczało adopcję przez pary homoseksualne, pod warunkiem że wniosek o przysposobienie osoby niepełnoletniej składał jeden z partnerów. – Od teraz jedynie pary małżeńskie, złożone z mężczyzny i kobiety, będą mogły adoptować dzieci – zaznaczyła minister sprawiedliwości Judit Varga. Z kolei David Vig, dyrektor organizacji Amnesty International na Węgrzech, ostro skrytykował nowe prawo jako „dyskryminacyjne, homofobiczne oraz transfobiczne”.

Są to już kolejne obyczajowe zmiany w prawie, jakie ugrupowanie premiera Węgier przyjęło w ciągu ostatnich miesięcy. W maju br. Węgry wprowadziły zakaz zmian płci w dokumentach osobistych dla osób transpłciowych oraz interseksualnych. Tym samym w dowodach ma być jedynie płeć określona przy urodzeniu danej osoby.

Przewodnicząca Komisji o strategii szczepień

BRUKSELA \ Podczas swojego wczorajszego wystąpienia w Parlamencie Europejskim przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen wskazała, że wszystkie państwa członkowskie UE powinny rozpocząć szczepienia przeciwko koronawirusowi tego samego dnia. Unijna wspólnota czeka na dopuszczenie szczepionki do obiegu.

Jak poinformowała von der Leyen, by położyć kres pandemii koronawirusa, 70 proc. ludzi musi zostać zaszczepionych. – To jest ogromne zadanie, które przed nami stoi – wskazała. Dodała również, że zakupiono znacznie więcej szczepionek na koronawirusa niż potrzeba. – Zrobiliśmy to, by zapewnić szczepienie wszystkim obywatelom Europy. Będziemy także w stanie zaopatrzyć naszych partnerów – oświadczyła przewodnicząca KE. Zdaniem von der Leyen 27 państw UE musi rozpocząć szczepienia przeciwko COVID-19 tego samego dnia. – Tak jak razem przechodziliśmy przez tę pandemię, tak razem musimy rozpocząć działa-

nia – poleciła. Przytoczyła również statystyki, z których wynika, że każdego dnia na COVID-19 umiera 3 tys. Europejczyków. Przypomniała, że w wielu krajach sytuacja związana z pandemią stale się pogarsza i coraz więcej osób wymaga hospitalizacji.

Decyzja Europejskiej Agencji Leków (EMA) ws. dopuszczenia szczepionki do obiegu na terenie UE wyprodukowanej przez amerykańską firmę Pfizer i niemieckiego partnera tej korporacji – spółkę BioNTech – ma zapisać jeszcze przed świętami. Na najbliższy poniedziałek EMA zapowiedziała konsylium ekspertów, którzy mają ocenić skład i skuteczność szczepionki. Pierwotnie ta-

kie spotkanie miało odbyć się po świętach, 29 grudnia. Europejska Agencja Leków poinformowała, że w przypadku, gdy wyda pozytywną decyzję, Komisja Europejska przyspieszy proces decyzyjny w celu przyznania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu szczepionki we wszystkich państwach UE i Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Co prawda to EMA zajmuje się wydawaniem zaleceń dotyczących leków, jednak ostateczne słowo w sprawie zatwierdzenia danej substancji ma Komisja Europejska. Ze zniecierpliwieniem na dopuszczenie szczepionki na terenie UE czekają wszystkie kraje członkowskie. Szef resortu zdrowia Niemiec Jens Spahn poinformował, że pod względem logistycznym państwo jest przygotowane na rozpoczęcie szczepień już po 24–72 godzinach od wydania zgody przez odpowiednie instytucje.

..... (kw)

Media krytykują decyzję o pełnym lockdownie

NIEMCY \ Wprowadzenie kolejnych obostrzeń w kraju zostało ostro skrytykowane przez tamtejsze media. Zarzucają one rządowi w Berlinie, że wcześniej nie podjął zdecydowanych działań.

Rozpoczęty wczoraj lockdown w Niemczech został wprowadzony po tym, jak jego miękka wersja nie spowodowała obniżenia liczby zakażeń. W rezultacie władze w Berlinie w porozumieniu z landami zdecydowały się na wprowadzenie surowych zasad do 10 stycznia włącznie. Niemieckie media zarzucają teraz Berlinowi, że reagował zbyt wolno na ponowny wzrost zakażeń. Dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (FAZ) przekonuje na swoich łamach, że „zamykanie gospodarki jest łatwe, jednak jej ponowne otwieranie znacznie trudniejsze”. Gazeta ostrzega przy tym, że rząd musi być w nadchodzącym roku lepiej przygotowany na rozwój pandemii koronawirusa, przede wszystkim poprzez szybką dystrybucję szczepionek i przeprowadzanie szybkich testów.

Z kolei dziennik „Die Welt” donosi o chaosie, jaki zaplanował w szkołach, które zostały pozostawione przez rządzących same sobie. Kanclerz Angeli Merkel broni zaś „Tagesspiegel”, przekonując, że ostrzejsze zasady można było wprowadzić wcześniej, ale swojej zgody nie wyraziła wówczas część premierów landów. „Zamiast marzyć o rodzinnych przyjęciach bożonarodzeniowych zdecydowaną blokadę powinno zainicjować się już dwa tygodnie temu” – wskazuje dziennik.

O tym, że zarówno rząd centralny, jak i lokalne władze ponoszą winę za obecną sytuację epidemiczną, przekonany jest z kolei „Süddeutsche Zeitung”. „Wszyscy razem wpadli w ten bałagan. Kolektyw zawiódł” – ocenia gazeta.

..... (pp)

BUDŻET UE \ Unia to wspólnota prawa, a skarga to korzystanie ze swoich praw

Polska zaskarży warunkowość do TSUE

Skorzystamy z prawa zaskarżenia do Trybunału Sprawiedliwości UE rozporządzenia w sprawie mechanizmu warunkowości, bo sprawa ta powinna być wyjaśniona pod każdym kątem – potwierdził minister ds. europejskich Konrad Szymański. Wcześniej skargę w tej sprawie zapowiedzieli premierzy Mateusz Morawiecki i Viktor Orbán.

Jan Kamieniecki

To fakt, że Polska była gotowa do tego, by zatrzymać proces ratyfikacji, przyjmowania nowych wieloletnich ram finansowych UE, a także Funduszu Odbudowy. Stało się tak w wyniku propozycji rozporządzenia w sprawie mechanizmu warunkowości, które jest napisane w sposób dwuznaczny i od dwóch lat wraca jako element sporu – powiedział Szymański podczas posiedzenia senackiej komisji spraw zagranicznych i UE.

– Skorzystamy z prawa zaskarżenia do Trybunału Sprawiedliwości UE tego rozporządzenia, bo sprawa ta powinna być wyjaśniona pod każdym kątem – podkreślił minister, odpowiadając na pytanie przewodniczącego komisji Bogdana Klicha



Konrad Szymański: Europarlament chciał pod pretekstem praworządności szantażować państwa według politycznego uznania
| fot. Leszek Szymański/PAP

(PO). – Prawo do skargi nie jest jakimś ekscesem prawnym, nie podważa działania w dobrej wierze, nie podważa zasady lojalnej kooperacji – wyjaśnił Szymański.

Jego zdaniem to byłby absurd, gdyby było to postrzegane jako wrogie działanie.

– To wyłącznie korzystanie ze swoich praw. Nic nie może wpływać na ograniczenie prawa do skargi, z którego skorzystamy – zaznaczył minister. Przypomniał też, że Komisja Europejska zadeklarowała, że nie będzie stosowała rozporządzenia

do czasu ewentualnych rozstrzygnięć TSUE.

Senator PO, komentując ustalenia unijnego szczytu w sprawie rozporządzenia warunkowości, określił je jako „pieniądze za praworządność”. – Jeśli pan modli się o Unię, w której w ten spo-

sób regulujemy relacje między państwami, to myślę, że gdyby ktokolwiek pana posłuchał, to mielibyśmy gotowy scenariusz na rozpad tej organizacji – odpowiedział mu Szymański. Jak dodał, rząd PiS postrzega UE jako wspólnotę prawa.

Minister odniósł się też do rezolucji Parlamentu Europejskiego krytykującej konkluzje szczytu UE z 10–11 grudnia. Stwierdzono w niej, że „treść konkluzji Rady Europejskiej dotyczących rozporządzenia w sprawie ogólnego systemu warunkowości w celu ochrony budżetu Unii jest zbyt techniczna”.

– Europarlament jest słusznie niezadowolony z wyników ustaleń na szczycie, biorąc pod uwagę, że to głównie on chciał pod pretekstem praworządności szantażować państwa według politycznego uznania. To kolejny dowód na to, że nasze uzgodnienia są dobre dla bezpieczeństwa prawnego i budżetowego Polski – powiedział Szymański.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERUJ I WSPIERAJ

Media Strefy Wolnego Słowa dla Fundacji Małych Stópek!

Życie jest najważniejsze!
#NieStrajkuję
#WybieramŻycie



Wspólnie możemy uczynić wiele dobra. Już od dziś do 24.12.2020 r.!

**Kup prenumeratę elektroniczną „Gazety Polskiej” i/lub „Gazety Polskiej Codziennie”,
a przychód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony na Fundację Małych Stópek.**

Nie od dziś idea obrony wartości ludzkiego życia od samego poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz godności jego przekazywania jest bliska naszym redakcjom. W czasach, gdy ludzkie istnienie jest tak bezlitośnie niszczone w imię wolności drugiego człowieka, czujemy się zobowiązani do wsparcia działalności Fundacji ratującej życie i okazującej mu szacunek.

Poprzez niewielkie kroczki, Fundacja Małych Stópek, stanowi wielką opiniotwórczą siłę w przestrzeni publicznej. A dzięki wspólnemu działaniu, w sposób realny możemy wpływać na otaczającą nas rzeczywistość. Co więcej, możemy wspólnie uratować niejedno poczęte życie!

Wykupując prenumeratę elektroniczną pomożesz:

- przede wszystkim najmniejszym
- samotnym mamom
- w edukacji dla życia
- uratować poczęte życie.

„Każdy dzień jest dobry, by bronić życia...”

MEDIA
STREFA WOLNEGO SŁOWA

Szczegóły na stronie

FUNDACJA
MAŁYCH STÓPEK

www.prenumerata.swsmedia.pl

BANKI STAWIAJĄ NA USŁUGI NIEZWIĄZANE Z PODSTAWOWĄ DZIAŁALNOŚCIĄ

Deloitte

FINANSE \ Banki w Polsce stawiają na rozwój pozabankowych usług – wynika z raportu firmy doradczej Deloitte. Według badania prawie połowa polskich banków umożliwia aplikowanie o świadczenia socjalne (42 proc.), 15 proc. – rejestrację przedsiębiorstwa, 12 proc. – sprawdzanie statusu ubezpieczenia społecznego, a 4 proc. – złożenie PIT. Banki oferują też klientom doładowanie telefonu komórkowego oraz karty podarunkowe.

Mariusz Andrzej Urbanke

W przypadku odbiorców w grupach taryfowych G12, zużywających średnio znacznie więcej energii elektrycznej niż przeciętny odbiorca, nominalny wzrost opłat będzie odpowiednio wyższy. Jednak – jak wynika z nieoficjalnych informacji portalu BiznesAlert.pl – resort klimatu i środowiska przygotowuje projekt zakładający rekompensaty za rosnące ceny prądu. Otrzymać je mają najubożsi.

Pod koniec każdego roku w Urzędzie Regulacji Energetyki (URE) prowadzone są postępowania mające na celu zatwierdzenie taryf za energię elektryczną na kolejny rok. Zarówno sprzedawcy (spółki obrotu), jak i dystrybutorzy kalkulują swoje koszty, a następnie przekładają je na ceny energii oraz stawki za jej dostarczenie do swoich odbiorców końcowych.

Jednak po tym, jak ceny prądu wystrzeliły w 2018 r., rząd PiS zdecydował się na ich zamrożenie na 2019 r. Obecnie prezes URE zatwierdził niewielkie podwyżki. Do tej pory nowe taryfy ma trzech sprzedawców:

ENERGIA \ Rząd zamierza wesprzeć najuboższe gospodarstwa domowe

Będą rekompensaty za droższy prąd

Od nowego roku rachunki odbiorców energii w gospodarstwach domowych – w części dotyczącej sprzedaży energii – będą wyższe o ok. 3,5 proc. To odpowiada niewielkiej podwyżce kwotowej rzędu 1,5 zł miesięcznie. Ministerstwo Klimatu i Środowiska przygotowuje jednak projekt zakładający rekompensaty za rosnące ceny prądu.



Najuboższe rodziny dostaną rekompensaty za rosnące ceny prądu | fot. Pixabay/d

Enea, PGE Obrót oraz Tauron. „Postępowanie w sprawie zatwierdzenia taryfy

dla czwartego sprzedawcy, tj. przedsiębiorstwa Energa Obrót, podobnie jak postę-

powania dotyczące zatwierdzenia taryf na 2021 r. dla dystrybutorów energii, na-

dal są prowadzone” – czytamy w komunikacie URE.

Głównym powodem podwyżek był nieznacznie wyższy poziom ceny energii elektrycznej nabywanej przez sprzedawców na potrzeby odbiorców z grup G, a także wzrost kosztów zakupu świadectw pochodzenia energii zielonej oraz efektywności energetycznej. – Stoimy na straży tego procesu, dbając, by ostateczne ceny płacone przez odbiorców odzwierciedlały jedynie uzasadnione koszty działalności firm energetycznych i odpowiadały aktualnym warunkom rynkowym – mówi Rafał Gawin, prezes URE.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska – według BiznesAlert.pl – już rozpoczęło prace nad projektem rekompensat za podwyżki energii dla najuboższych. Pomoc ma być systemowa i przysługiwać nie tylko jednorazowo. Jak wyjaśnia resort, chodzi o dodatek energetyczny dla grupy odbiorców w gospodarstwach domowych, która rzeczywiście doświadcza trudności w zaspokajaniu swoich podstawowych potrzeb energetycznych i odczuwa skutki ubóstwa energetycznego.

Banki w dużych tarapatach

KRYZYS \ Minister finansów zdecydował o powołaniu Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Systemie Finansowym. Powodami są obniżająca się zyskowność banków na skutek strat kredytowych, jakie odnotowują w związku z pandemią COVID-19, a także nierozwiązany problem kredytów walutowych.

Zanim została podjęta decyzja o powołaniu zespołu zarządzania kryzysowego, zebrał się Komitet Stabilności Finansowej, którego członkowie zapoznali się z przygotowanym przez NBP „Raportem o stabilności systemu finansowego – grudzień 2020 r.”. Komitet podzielił ocenę zagrożeń dla systemu finansowego wynikających z doświadczonego w gospodarce szoku pandemicznego.

Głównym ryzykiem jest obniżona zyskowność banków, a słabość niektórych instytucji może spowodować efekt zarażania pozostałych uczestników rynku. Komitet dostrzega też rosnące zagrożenie związane z portfelem walutowych kredytów mieszkaniowych, spowodo-

wane podważaniem ich statusu prawnego.

Jak pisał NBP w swoim raporcie, rekomendacje Komitetu Stabilności Finansowej miały tworzyć zachęty dla banków do redukcji portfela kredytów walutowych na drodze dobrowolnych porozumień z kredytobiorcami, jednak działania w tym zakresie nie zostały przez banki skutecznie podjęte.

Tymczasem problem nabrzmiał i po wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE nabrał dodatkowego wymiaru. Trybunał orzekł, że sąd może unieważnić umowę kredytową, jeśli dojdzie do przekonania, że po wykreśleniu z niej treści klauzul abuzywnych (nie-dozwolonych) niemożliwe

jest utrzymanie tej umowy w mocy.

Szef NBP Adam Glapiński przypomniał zarządom banków, że biorą pełną odpowiedzialność za to, że umowy kredytowe zawierały zapisy kwestionowane teraz przez sądy. Instytucje nadzorcze wielokrotnie zwracały uwagę na ryzyko kredytów walutowych, natomiast banki je ignorowały. Już w 2011 r. sprawą zainteresowali się politycy i była ona przedmiotem prac Sejmu.

Nawet gwałtowny wzrost kursu franka w 2015 r. nie spowodował głębokiej korekty stanowiska zarządów banków. Teraz banki muszą tworzyć rezerwy, co podwyższa ich koszty działalności. – Sprawa ta ciąży też na ogólnej ocenie perspektyw dla stabilności krajowego systemu finansowego – stwierdził prezes NBP.

Przewodniczącym zespołu kryzysowego będzie wice-minister sprawujący nadzór nad departamentem rozwoju rynku finansowego w resorcie finansów. Aktualnie funkcję tę pełni Piotr Nowak. Pozostali członkowie rekrutują się również z Ministerstwa Finansów.

Lucyna Piwowarska, PAP

Pandemia przyspiesza rozwój technologii

CYFRYZACJA \ Ekspert z firmy doradczej Deloitte wskazuje, że w ciągu kilku miesięcy kryzysu branża technologiczna wypracowała więcej innowacyjnych rozwiązań niż przez pięć lat funkcjonowania w normalnych warunkach.

Wszystko wskazuje na to, że również nadchodzący rok przyniesie wiele istotnych zmian w świecie technologii. Według raportu Deloitte w 2021 r. będziemy obserwować dalszy rozwój zastosowania sztucznej inteligencji (AI), rozwiązań chmurowych, a także rozwój sieci dostępu radiowego i sieci 5G.

– W 2021 r. wartość globalnego rynku rozwiązań edge, czyli architektury rozproszonych zasobów IT, wyniesie 12 mld dol. Oczekujemy, że podstawą ekspansji w tym obszarze będzie zastosowanie innowacyjnych rozwiązań AI w telekomunikacji – ocenia Sławomir Lubak z firmy Deloitte.

Wymagania stawiane przez konsumentów sprawiają, że operatorzy sieci komórkowych muszą zapewniać im najnowsze i najszybsze technologie. Wykorzystują w tym celu wyspecjalizowaną technikę dostępu radiowego.

Z raportu Deloitte wynika, że na potrzeby obsługi technologii 5G operatorzy muszą zastąpić lub wzmocnić posiadany sprzęt, a standardem będzie wdrażanie otwartej wirtualnej architektury zwanej „otwartą RAN”. Ekspertzy oczekują, że do 2023 r. wirtualizacji ulegnie ponad 80 proc. szkieletowych sieci bezprzewodowych. Podobną rewolucję wywołała w 2020 r. technologia 5G.

W ostatnich latach dużą popularność zdobyły telewizory o rozdzielczości 4K. Nadchodzący rok może być przełomem w tym obszarze, a wdrożenie standardu 8K pozwoli na jeszcze większą ostrość obrazu. – Przewidujemy, że w 2021 r. technologia 8K wygeneruje przychody rzędu 5 mld dol., a podstawowym źródłem będzie sprzedaż telewizorów o tej rozdzielczości – wskazuje Ścibor Łapięś z Deloitte.

(ar)

GÓRNICTWO \ Trzeba się wsłuchać w głosy mieszkańców i władz samorządowych

Śląsk czeka na transformację z nadzieją

Transformacji Śląska musi towarzyszyć nadzieja – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas konferencji online „Śląski Ład”. Dlatego – jak dodał – rząd chce, aby region przeszedł rewolucję technologiczną z poszanowaniem praw pracowniczych i losów rodzin. W debacie wzięła udział komisarz UE ds. energii Kadri Simson.

Jan Kamieniecki

Premier podkreślił, że aby transformacja mogła odbyć się w sposób najkorzystniejszy i najmniej bolesny dla mieszkańców Śląska, musi jej towarzyszyć duży zastrzyk pieniędzy. Przypomniał, że w ramach Programu dla Śląska rząd zainwestował już ponad 50 mld zł. – Z tego znaczna część jest już wypłacana na bardzo konkretne projekty, m.in.: infrastrukturalne, związane z ochroną środowiska, z życiem, zdrowiem, czystym powietrzem – powiedział Morawiecki.

Szef rządu zwrócił uwagę, że zaoferowanie regionowi sprawiedliwej transformacji umożliwiłoby rezultaty ostatniego szczytu UE. – Udało nam się przekonać naszych partnerów co do wyjątkowej



Premier Mateusz Morawiecki: Transformacja górnictwa musi być jak najmniej bolesna dla mieszkańców Śląska
| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

sytuacji Śląska i polskiego systemu wydobywczo-energetycznego. Świadczy o tym zapisy, które oznaczają, że do całej Polski w najbliższej dekadzie trafi ok. 250 mld zł na zmiany energetyczne, z czego ogromna część na Górny

Śląsk i do Zagłębia – podkreślił premier.

Morawiecki zaznaczył, że rząd od 2015 r. wspiera region budżetowymi środkami, pomagając w ten sposób w stopniowej transformacji. Przyznał, że transformacja

ta czasami przebiega łatwiej, niekiedy trudniej. – Nie zawsze też po stronie społecznych partnerów mamy odpowiednie zrozumienie. Ale właśnie dlatego usiedliśmy kilka miesięcy temu do stołu – stwierdził szef rządu.

Biorąca udział w debacie unijna komisarz ds. energii Kadri Simson przyznała, że transformacja Górnego Śląska to olbrzymie wyzwanie. – Musimy wsłuchać się w autentyczne głosy ludzi, burmistrzów, prezydentów, sołtysów, wszystkich władz samorządowych tak, aby nasze inicjatywy były dobrze dostosowane do ich potrzeb i oczekiwań, żeby transformacja była przemyślana i sprawiedliwa – podkreśliła Simson.

Przypomniała, że ogólna pula unijnych środków wspierających działania w zakresie transformacji klimatycznej to ponad 67 mld euro, a w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji Polska może liczyć na 3,5 mld euro dla regionów górniczych. – Zdajemy sobie sprawę, że to nie wystarczy na wszystko, ale trzeba pamiętać, że Polska może też skorzystać z innych funduszy, np. tych wspierających prorozwojowe projekty innowacyjne – podsumowała.

Górnicy mogą liczyć na pracownicze osłony

KOPALNIE \ Związkowcy i politycy są zadowoleni z wtorkowych negocjacji z rządem w sprawie reformy górnictwa. Ustalenia zakładają pomoc dla sektora, a przede wszystkim odpowiednie środki na osłony socjalne dla pracowników, którzy będą musieli szukać pracy poza górnictwem.

W założeniach porozumienia, które udało się wstępnie wypracować z górnictwem związkami zawodowymi, znalazły się ważne dla górników zapisy. – Osłony pracownicze, które proponujemy, to cztery lata przed osiągnięciem wieku emerytalnego dla górników dołowych, a trzy lata w przypadku pracowników przeróbki – mówi wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń. Dodatkowo górnicy będą mogli liczyć na 12-miesięczne odprawy oraz jednorazowe świadczenia za każde pięć lat pracy w górnictwie.

Likwidacja nierentownych kopalń węgla kamiennego ma się rozpocząć już od przyszłego roku. Cały proces powinien zakończyć się do 2049 r. Rząd zapewnia

jednak, że utracone miejsca pracy w górnictwie zostaną zastąpione innymi. Szczegóły znany będą na początku przyszłego roku.

Jak poinformował wiceminister Soboń, umowa ma zakładać pomoc publiczną dla nierentownych kopalń. Jak podkreśla Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności, to niezwykle ważne, zwłaszcza że rząd chce inwestować w nowoczesne niskoemisyjne technologie węglowe, które pozwolą na tworzenie nowych miejsc pracy w regionie.

Europoseł PiS prof. Ryszard Legutko, współprzewodniczący grupy Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy, uważa, że transformacja energetyczna budzi na Ślą-

sku pewne obawy, ale i wielkie nadzieje. Kopalnie wciąż są bowiem największym pracodawcą, zapewniają zatrudnienie i transfery finansowe. – Z górnictwa do samorządów rocznie trafiają 3 mld zł. Górnictwo to nadal filar rozwoju tego regionu. Ślązacy muszą wiedzieć, że nie tracą na likwidacji górnictwa, że transformacja będzie sprawiedliwa – podkreśla prof. Legutko. – Choć nie jest łatwo być tutaj optymistą – przyznaje.

Kolorz zaznacza, że przedstawiciele strony związkowej otrzymają kompletny projekt umowy społecznej do konsultacji, opracowany przez stronę rządową. – Dostaniemy też pakiet materiałów unijnych. Te wszystkie materiały musimy przeanalizować. Umówiliśmy się, że rozpoczęcie faktycznych rozmów dotyczących dużej umowy społecznej nastąpi 13 stycznia 2021 r. – zapowiedział związkowiec.

Mariusz Andrzej Urbanke

Przygotowania do Expo po nowemu

WYSTAWIENICTWO \ Rząd dostosował program udziału Polski w Expo 2020 do nowego terminu wystawy. Wystawa w Dubaju miała trwać od 20 października 2020 r. do 10 kwietnia 2021 r., ale z uwagi na COVID-19 odbędzie się rok później.

Udział w wystawie w Dubaju w pierwotnym terminie potwierdziły 192 kraje. Z uwagi na COVID-19 Międzynarodowe Biuro Wystaw w Paryżu zdecydowało o przesunięciu organizacji Expo 2020. Wystawa odbędzie się w dniach 1 października 2021 r. – 31 marca 2022 r.

W związku z tym Rada Ministrów zmieniła uchwałę w sprawie ustanowienia wieloletniego programu dotyczącego udziału Polski w Światowej Wystawie Expo 2020 w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, dostosowując program udziału Polski do decyzji o przesunięciu o rok terminu organizacji tej wystawy.

Zaktualizowany został harmonogram wykonania poszczególnych zadań związanych z przygotowaniem i udziałem Polski w Expo 2020. Środki finansowe zaplanowane na reali-

zacje programu zostały przesunięte na lata 2021–2022. Zadania zaplanowane do realizacji podczas Expo 2020 przesunięto o rok.

Dotyczy to w szczególności funkcjonowania polskiego pawilonu (zapewnienie operatora i obsługi pawilonu), działań programowych oraz działań informacyjno-komunikacyjnych. Założeniem polskiej obecności na Expo w Dubaju jest promocja gospodarcza, m.in. technologii i firm reprezentujących branże strategiczne z punktu widzenia potencjału eksportowego na rynki Bliskiego Wschodu.

Zgodnie z prognozami pawilon polski na Expo 2020 powinien przyciągnąć ok. 10 proc. całkowitej liczby spodziewanych gości, czyli 1,8 mln odwiedzających.

(med)



SKANDYNAWSKIE BANKI NA CELOWNIKU USA ZA PRANIE BRUDNYCH PIENIĘDZY

FINANSE \ Departament Sprawiedliwości USA i Federalne Biuro Śledcze prowadzą śledztwo w sprawie skandynawskich banków SEB, Swedbanku i Danske Banku, podejrzanych o naruszenie amerykańskich przepisów dotyczących przeciwdziałania praniu pieniędzy. Wcześniej banki były karane przez państwa UE m.in. za pranie pieniędzy pochodzących z Rosji, ale grzywny wymierzone im przez amerykańskie instytucje mogą być o wiele bardziej dotkliwe.

PANDEMIA \ Polska będzie w pierwszej dziesiątce państw w UE z najniższym deficytem

Dzięki rządowi podatnicy zyskają miliardy

Polskie finanse publiczne pozostają w dobrej kondycji pomimo znacznego fiskalnego wsparcia gospodarki – zapewnił minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński w Sejmie po czytaniu projektu budżetu na 2021 r. Podkreślił, że wszystkie inicjatywy fiskalne rządu per saldo spowodują obniżkę podatków.

Paweł Woźniak

Jak poinformował Kościński, wzrost polskiego długu związany z działaniami antykryzysowymi będzie zbliżony do średniej unijnej. – Według prognoz KE w przyszłym roku Polska będzie w pierwszej dziesiątce krajów w UE z najniższym deficytem sektora instytucji rządowych i samorządowych. Sam poziom długu publicznego do PKB jest na poziomie znacznie niższym niż średnia dla całej Unii – mówił minister.

Zaznaczył, że polska polityka gospodarcza dotyczą-

ca walki z kryzysem jest pozytywnie oceniana przez zagraniczne instytucje, jak OECD, KE, BŚ czy MFW, co znajduje także swoje odbicie w ocenach agencji ratingowych. – Nasza recesja będzie należała do najłagodniejszych w Europie. Dzięki temu kryzys wywołany pandemią cofnie nasz PKB, według prognoz, tylko o siedem kwartałów. Dla porównania Niemcy mogą cofnąć się gospodarczo nawet do połowy ubiegłej dekady – ocenił Kościński.

Jego zdaniem sytuacja finansowa firm dzięki wsparciu sektora publicznego oraz



Zagraniczne instytucje pozytywnie oceniają naszą walkę z kryzysem – mówi minister finansów Tadeusz Kościński | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

niezłego odbicia gospodarczego w III kwartale jest dobra. – Polska, po Czechach, jest drugim krajem w UE o najniższym poziomie bez-

robocia. Według danych Eurostatu Polska była jednym z liderów wzrostu zatrudnienia w III kwartale 2020 r. – dodał.

Szef resortu finansów zwrócił też uwagę, że dług w relacji do PKB w latach 2016–2019 zmniejszył się o 8,3 pkt proc. – Mamy bardzo dobrą strukturę długu, na co w ostatnim czasie zwracała uwagę agencja S&P – podkreślił minister, wskazując, że mniej niż jedna czwarta zadłużenia jest denominowana w obcych walutach, a w ciągu ostatnich kilku lat relacja ta poprawiła się o kilkanaście punktów procentowych.

Kościński odniósł się także do zarzutów dotyczących planowanych podwyżek podatków. – Rola naszych inicjatyw nie polega głównie na generowaniu dodatkowych wpływów do budżetu, tylko, jak na przykład przy podatku od sprzedaży detalicznej, na wpływaniu na kształt procesów rynkowych. W tym konkretnym przypadku chodzi o wyrównywanie szans pomiędzy dużymi a mniejszymi podmiotami gospodarczymi – zapewnił.

Podkreślił, że wszystkie inicjatywy rządu per saldo spowodują obniżkę podatków, bo sam tylko tzw. estoński CIT pozostawi w kieszeniach podatników ok. 7 mld zł.

(PAP)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Prezent
do rocznej prenumeraty
„Gazety Polskiej”

ZAMÓW
PRENUMERATĘ

www.prenumerata.swsmedia.pl
tel. 605 900 002

OTRZYMASZ
KALENDARZ

Promocja z kalendarzem dotyczy prenumeraty zamówionej do dnia 15.01.2021

2021

GAZETA POLSKA

TYGODNIK NIEPODLEGŁEGO POLAKA

www.GazetaPolska.pl

STYCZEŃ 2021

Tydzień	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
53	28	29	30	31	1	2	
1	4	5	6	7	8	9	
2	11	12	13	14	15	16	
3	18	19	20	21	22	23	
4	25	26	27	28	29	30	31

Gazeta
Polska
codziennie

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



**PATRIOTYZM
GOSPODARCZY**

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM

gpcodziennie.pl/PG





POŻEGNANIE \ Wczoraj zmarła aktorka Hanna Stankówna. Na wielkim ekranie zadebiutowała jako 19-latką w „Prawdziwym końcu wielkiej wojny” Jerzego Kawalerowicza. Jedną z jej najgroźniejszych ról była doktor Tekla w „Seksmisji” (na zdjęciu). Pamiętana też będzie z kreacji w wielu serialach, m.in. „07 zgłoś się” czy „Na Wspólnej”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 17 GRUDNIA 2020

KULTURA

13

LITERATURA \ Premiera powieści szpiegowskiej Doroty Kani

Ileż prawdy w tej fikcji!

Działania służb, werbowanie agentów obcego wywiadu i media na pasku obcego mocarstwa – oto główne motywy w powieści sensacyjnej Doroty Kani „Wschodni gambit”. Współautorka bestsellerowych „Resortowych dzieci” tym razem sięga po fikcję. Ale czy na pewno?

Sylvia Krasnodębska

Profesor Stefan Nil-sen wraz z młodymi, ambitnymi ludźmi tworzy think tank pochyłający się nad sytuacją w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej. Grupa rozpracowuje agentów obcego wywiadu i bada ich wpływ na wydarzenia w Polsce i na świecie. A roboty mają pełne ręce, bo rosyjscy agresorzy, wychowani przez KGB i GRU, nie powstrzymają się przed niczym, by rozszerzać strefę wpływów i spełniać imperialistyczne zapędy Rosji. Nie dziwią więc tajemnicze wypadki, zamachy i zgony.

Dorota Kania sięga po znane nam fakty, jak choćby rosyjską agresję w Czeczenii i na Ukrainie. Padają też znane nazwiska. Wplatając w to stworzone przez siebie szpiegowskie intrygi, autorka wcale nie banalizuje problemu rosyjskiego terroru. Wręcz przeciwnie,



Dorota Kania jest współautorką bestsellerowej serii „Resortowe dzieci”: „Media” (pierwsze wydanie 2013), „Służby” (2015), „Politycy” (2016), „Biznes” (2019) | fot. Tomasz Adamowicz/Forum

przeprowadza nas zwinnie przez meandry działania służb. Wprowadza czytelnika w „chaos i mętne wody, w których towarzystwo spod ciemnej gwiazdy czuje się najlepiej”.

Są tu polityczne porwania, pranie brudnych pieniędzy, terror finansowy, dotowanie partii politycznej w Polsce, która ma dbać o rosyjskie interesy. Jest w końcu zdrajca, i to w szeregach najbliższych współpracowników. Czasu jest niewiele, giną kolejne osoby, a wrogie siły chcące destabilizować sytuację w Europie Środkowo-Wschodniej stają się coraz bardziej agresywne.

Kania pisze jak wytrawna autorka kryminałów: „Poranek będzie czasem zemsty. Borys Klimow 20 lat ścigał Antonowa, ale ten za każdym razem mu się wymykał. Teraz jednak nie pozwoli, żeby wróg wystawił go do wiatru. Nie liczył się z konsekwencjami likwidacji Antonowa, tak jak nie obchodziły go wcześniejsze interwencje, gdy ginęli wrogowie Rosji. Dla niego jedynym celem było utrzymanie władzy, a to wiązało się z różnymi komplikacjami, które trzeba było usuwać...”.

Książka jest dostępna na stronie <https://sklep.gazetapolska.pl> lub pod nr. tel. 722 111 655.

Papież o pandemii

KSIAŻKA \ Na polskim rynku dwa dni temu ukazała się książka papieża Franciszka „Powróćmy do marzeń. Droga ku lepszej przyszłości”. To wizja świata po pandemii. Oto fragment.

Kryzys spowodował, że uwidoczniła się kultura odrzucenia. Środki ochrony zdrowia związane z koronawirusem pokazały, ilu naszych braci i sióstr nie ma mieszkań, w których możliwy jest dystans społeczny, ani czystej wody do mycia. Pomyśl o tak wielu rodzinach żyjących jeden na drugim w naszych miastach, w villas miseria, jak w Argentynie nazywamy slumsy i prowizoryczne osiedla z baraków, w wielu miejscach na całym świecie. Pomyśl o ośrodkach przetrzymywania migrantów i obozach dla uchodźców, w których stłoczeni ludzie mogą spędzać lata niemile widziani w jakimkolwiek miejscu. Pomyśl, że odmawia im się najbardziej elementarnych praw: do higieny, do pożywienia, do godnego życia, i że obozy

dla uchodźców zamieniają ich marzenia o lepszym życiu w sale tortur.

Rozmawiając podczas pandemii z kilkoma kapłanami posługującymi w slumsach, pytałem ich, jak rodziny w prowizorycznym baraku dostosują się do zasad społecznego dystansu, aby uniknąć zakażenia. Jak będą przestrzegać zasad sanitarnych bez czystej wody? Kryzys uwidacznia te niesprawiedliwości. Co my z nimi zrobimy? (...)

Musisz zapytać: czy to dramat wirusa, czy może dramat, który pandemia po prostu odsłoniła? Czy to jest epidemia koronawirusa i kryzys ekonomiczny, czy otwarcie nam oczu na to, jak traktujemy te wszystkie ludzkie dramaty? Popatrz na statystyki ONZ: dzieci w Afryce bez szans na edukację, dzie-

ci głodujące w Jemenie i tak wiele innych tragicznych historii. Popatrz tylko na te dzieci.

To oczywiste, że kiedy przez COVID-19 utknęliśmy w miejscu, musimy wreszcie o tym wszystkim pomyśleć. Tym, co mnie martwi, jest to, że już teraz kreśli się plany, aby odbudować socjoekonomiczną strukturę sprzed pandemii, ignorując wszystkie te tragedie. Musimy znaleźć drogę dla odrzuconych, aby to oni stali się ambasadorami nowej przyszłości. Musimy włączyć ich we wspólny projekt świata, który nie daje zysków tylko garstce rządzących i podejmujących decyzje. Musimy zmienić sposób działania społeczeństwa w obliczu pandemii.

Kiedy mówię o zmianie, nie mam na myśli tylko tego, że możemy lepiej zadbać o tę czy tamtą grupę ludzi. Mam na myśli to, że ludzie, którzy teraz są na krawędzi, staną się bohaterami zmiany społecznej. Właśnie to jest w moim sercu.

.....
(not. sk)

Hit! Niecodzienna baśń wigilijna

NIE PRZEGAP \ To piękny prezent na święta od zespołu „Niecodziennej Gazety Polskiej”. Nasz błyskotliwy autor Jarosław Molga napisał dla naszych Czytelników przepiękną baśń wigilijną. „Niecodzienna” to dodatek do weekendowego wydania „Gazety Polskiej Codziennie”. Poniżej fragment baśni.

Przez lasy Hyrlatej przybędą zwierzęta, by zasiać na łąwie, którą będzie prastary buk powalony przez wiatry i czas. Obudzą się niedźwiedzie, które już zapadły w zimowy sen, podobnie jeże. Wśród gości zasiadających na buku będą też nasi znajomi z tekstów do „Niecodziennej”. Przybędą więc wilki i jelenie, o których pisałem, gdy mówiłem, że chcę mieszkać w lesie. I dotrą być może cielecia przewożone w bagażniku i koza wożona VW polo. Jeśli szczęście dopisze, może dotrą tu byki, które uciekły w Nowej Kornicy. Nie zabrak-

nie kruków, orłów i orlików, wszystkich zwierząt od borsuka do rysia. Nawet kury w kaskach znajdą miejsce na buku.

Wyobraźcie sobie Państwo tę ciżbę pod Hyrlatą: skrzaty z najdalszych krain, zwierzęta różnej maści i z różnych stron. Skrzaty mówią po skrzaciemu, wilki po wilczemu, kruki po kruczemu, jelenie po jeleniowemu itd. I tu dochodzimy do kolejnej tajemnicy tej Wigilii i nie tylko tej. Mianowicie rozwiązanie zagadki: dlaczego zwierzęta mówią w Wigilię ludzkim głosem?

.....
(oprac. sk)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 MOTO/TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fol. Wikipedia/d

Søren Kierkegaard

(1813–1855) duński filozof, poeta romantyczny i teolog, uznawany za jednego z prekursorów filozofii egzystencjalnej, zwłaszcza jej chrześcijańskiego nurtu

\\ Kiedy umiera tyran, wraz z nim umiera jego władza, ale władza męczenników rodzi się w chwili ich śmierci. \\



Kadry z filmu „Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł” z 2011 r. w reżyserii Antoniego Krauzego. Czarny czwartek 17 grudnia 1970 r. w Gdyni był jednym z najdramatyczniejszych epizodów Grudnia '70 | fot. mat. pras./d (3)

GRUDZIEŃ '70 \ Robotnicze protesty na Wybrzeżu – i nie tylko – były również, niezależnie od wolnościowych aspiracji narodu, skutkiem rozgrywki wewnątrz obozu władzy

Kolejny krok na polskiej drodze do wolności

Pamiętam jak dziś moją śp. Mamę przyklejoną do radioodbiornika, który trzeszczał i szumił, bo przecież Radio Wolna Europa było przez komunistów zagłuszane. Miałem wtedy siedem lat. Był grudzień 1970 r. Rozumiałem, że dzieje się coś ważnego. Jak wytłumaczyć dziecku, że niedaleko toczy się walka o wolność i biorą w niej udział rodacy? To nie takie proste. Ale tę scenę zapamiętam do końca życia.



Ryszard Czarnecki

Podwyżka cen artykułów żywnościowych była bezpośrednią przyczyną protestów, demonstracji, wieców, strajków i w końcu zamieszek na Wybrzeżu. Wszyscy wiedzą, że ogniskami protestu stały się Gdynia, Gdańsk i Szczecin. Jednak już mało kto sobie uświadamia, że miejscami tej polskiej walki o wolność były też Elbląg i Słupsk.

27 tys. żołnierzy, 5 tys. milicjantów, 550 czołgów

Protesty były tłumione przez milicję i wojsko. I tu zasadnicza uwaga, bo w powszechnej świadomości, także naszej, ludzi obozu niepodległościowego, to MO, czyli Milicja Obywatelska,

była główną siłą pacyfikującą protesty A.D. 1970. Tymczasem prawda była inna.

Decyzją władz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w tłumieniu protestów brało udział 5 tys. milicjantów i – wbrew naszemu myśleniu o tamtym czasie – aż 27 tys. żołnierzy! Władze użyły 550 (sic!) czołgów i 700 transporterów opancerzonych.

Straty oficjalne to po naszej stronie ok. 41 zabitych (podaję za wydaną w Paryżu przez Editions Spotkania w 1986 r. książką „Grudzień 1970” pod redakcją Piotra Jeglińskiego) i 1165 rannych. Najwięcej ofiar śmiertelnych było w Gdyni – 18, następnie w Szczecinie – 16, w Gdańsku – 6, w Elblągu – 1. Komuniści przyznają się do „kilku zabitych”, bez sprecyzowania, ilu ich było dokładnie, oraz do ponad setki rannych.

Oczywiście podwyżki cen mięsa, przetworów mięsnych oraz innych artykułów spożywczych były tylko kroplą, która przelała czarę goryczy. Zapewne jednak cała ta operacja była także, niezależnie od wolnościowych aspiracji narodu, elementem rozgrywki wewnątrz obozu władzy. W partii komunistycznej rosła w siłę frakcja, która chciała dokonać wymiany rządzącego już 14 lat pierwszego sekretarza kompartii Władysława Gomułki. Nie był on wcale sędziwy, miał bowiem 65 lat, ale wystarczająco politycznie zużyty, że środowiska skupione wokół towarzysza Edwarda Gierka i towarzysza Mieczysława Moczała uznały, iż trzeba spróbować dokonać zmiany na szczytach władzy. Elementem tej operacji miały być tzw. wydarzenia grudniowe.

Podwyżki w cieniu zbliżenia z „kapitalistycznymi Niemcami”

Towarzysz „Wiesław” (partyjny pseudonim Gomułki) popełnił błąd nadmiernej rutyny. Skupił się na niewątpliwie istotnym wydarzeniu międzynarodowym, jakim była wizyta w Polsce po raz pierwszy po II wojnie światowej premiera Niemiec Zachodnich, czyli kanclerza Niemieckiej Republiki Federalnej (ówczesna nazwa RFN) Willy’ego Brandta. Dla ówczesnej władzy – choć przecież nie tylko dla niej, bo było to zgodne z naszym interesem narodowym – kluczowe było uznanie przez „kapitalistyczne Niemcy” zachodniej granicy Polski.

Starano się robić wszystko, aby – uwaga – nie drażnić Niemców. Popularne filmy i książki o tematyce wojennej, pokazujące walkę z Niemcami i niemieckie

zbrodnie, nagle zaczęły być... mniej popularne, a np. z afisza w jednym z warszawskich teatrów zdjęto w październiku 1969 r., po ledwie 17 przedstawieniach, sztukę mojego ojca, Henryka Tadeusza Czarneckiego, o procesie norymberskim w kontekście odpowiedzialności za Powstanie Warszawskie („Podpalacze. Dialogi norymberskie” w Teatrze Ziemi Mazowieckiej). Reżyserowi zakomunikowano, że nie powinien przeszkadzać w... „polityce towarzysza Wiesława”.

Tymczasem w cieniu wizyty Willy’ego Brandta równoległe Biuro Polityczne KC PZPR podjęło decyzję o podwyżkach – było to 30 listopada 1970 r. Władze, a przynajmniej ich część ze spiskowcami na czele, zdawały sobie sprawę z potencjalnej reakcji społecznej. Skutecznie utajniono informację na 12 dni, wykorzystując czas na przygotowania, zarówno w Ministerstwie Obrony Narodowej, jak i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, do potencjalnych zamieszek.



Marek Hłasko

(1934–1969) pisarz i scenarzysta filmowy, autor powieści m.in.: „Ósmy dzień tygodnia”, „Cmentarze”, „Sonata marymoncka”

Wierzę w bunt jako najwyższą wartość młodości. Wierzę w bunt jako najwyższą formę nienawiści do terroru, ucisku i niesprawiedliwości i wierzę również w to, że nie ma buntu bez celu, chociaż w interesie świata, który kocha swych buntowników, leży to, aby ich zabić.

fol. Adam Motte/d

PUBL...

15



Piotr Fronczewski jako Zenon Kliszko



Film Krauzego został obsypany nagrodami, m.in. na Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni

W przeddzień upublicznienia informacji w resorcie spraw wewnętrznych przystąpiono do operacji „ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego”. Podwyżki ogłoszono najpierw wieczorem 12 grudnia w Polskim Radiu, a następnego dnia, 13 grudnia – w prasie. Nie chodziło tylko o mięso, choć ta podwyżka najbardziej chyba zabolala ludzi i została zapamiętana. Podwyższono także ceny mąki – o 18 proc., dzemów i powideł – o 36 proc., ryb – o 16 proc. W sumie ceny podwyższono średnio aż o 23 proc.

Protesty rozpoczęły się 14 grudnia i trwały dziewięć dni, do 22 grudnia. Rozpoczęły się tak jak 10 lat później, w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, skąd tysiące stoczniovców wyszły z zakładu i udały się pod nieodległą siedzibę Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Jednocześnie podjęto próby rozmów z uczelniami. Na schodach głównego gmachu Politechniki Gdańskiej nastąpiła najpierw słowna, a potem fizyczna szarpanina z prorektorem Wiesławem Wełnickim. Po południu w tym samym miejscu stoczniovcy namawiali studentów, aby zorganizować wiec solidarnościowy, ale ci odmówili. Pamiętali, że protesty studenckie dwa lata wcześniej milicja tłumiła przy wsparciu stoczniovców.

Stoczniovcy przejęli radiowóz i namawiali przechodniów do przyłączenia się do pochodu, aby „pokazać swoją siłę”. Studenci przyłączyli się w końcu do protestu,

Protesty rozpoczęły się 14 grudnia 1970 r. i trwały dziewięć dni, do 22 grudnia. Rozpoczęły się tak jak 10 lat później, w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, skąd tysiące stoczniovców wyszły z zakładu i udały się pod nieodległą siedzibę Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

ale na ulicy, a nie na uczelniach. W Trójmieście szczególnie aktywni byli studenci politechniki i Akademii Medycznej.

„Kuzyni” – prowokatorzy z SB

Następnego dnia, 15 grudnia, ogłoszono strajk powszechny w Trójmieście, do którego dołączył elbląski Zamech. Po raz pierwszy MO na masową skalę użyła gazu łzawiącego i pałek, chroniąc budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku – i tak go jednak podpalonego tego samego dnia wieczorem.

W tym samym czasie w Gdyni strajkujący sformułowali osiem głównych postulatów (dotyczących m.in. podwyżki minimalnego wynagrodzenia, zwłaszcza kobiet). Strajkujący przekazali postulaty przewodniczącemu Miejskiej Rady Narodowej (odpowiednik dzisiejszej rady miasta) w Gdyni, umiarkowanemu działaczowi PZPR Janowi Mariańskiemu, który miał je przekazać wicepremierowi Stanisławowi Kociołkowi (później określanemu jako „kat Trójmiasta”). Tymczasem w nocy z 15 na 16 grudnia członkowie gdyńskiego komitetu strajkowego zostali aresztowani.

Warto dodać – wiem to np. od osób pracujących w tym czasie w ośrodku TVP w Szczecinie, które uzyskały nasłuch radiostacji milicyjnych – że władza dokonywała prowokacji i „grupę chuliganów” tworzyli po prostu funkcjonariusze ubrani po cywilnemu.

Zapamiętano następujący dialog. Milicjanci meldują o grupie, która rozbija wystawy sklepowe. Dowódca odpowiada: „To kuzyni. Nie interweniować”...

Oczywiście rabowanie sklepów czy rozbijanie wystaw nie zawsze były dziełem funkcjonariuszy w cywilu. Niesieni gniewem protestujący zdemolowali kasy dworcowe na Dworcu Głównym w Gdańsku, z kolei młodzież z poprawczaka w Malborku faktycznie plądrowała sklepy w Gdańsku przy ul. Rajskiej i ulicach z nią sąsiadujących – fiaskiem zakończyły się próby ich powstrzymania przez protestujących.

Zapłonął też gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie – wtedy nazywany Pałacem Grubego (nazwa ta nawiązywała do obfitych kształtów ówczesnego pierwszego sekretarza KW,

towarzysza Antoniego Waszka). Jak wspominałem wcześniej, w wyniku starć zginęło tam 16 osób, głównie młodych.

Ustąpienie towarzysza „Wiesława”, sześć lat spokoju

Wydarzenia na Wybrzeżu wywołały krótkotrwałe solidarnościowe protesty i strajki – o czym się dziś w ogóle nie mówi – także w Warszawie, we Wrocławiu, w Krakowie, Białymstoku, Wałbrzychu, a nawet w Oświęcimiu i Nysie.

W rezultacie Grudnia '70 Gomułkę zastąpił, jeszcze w czasie trwania protestów, Edward Gierek, a komuniści kupili sobie sześć lat spokoju – do wydarzeń Czerwca '76. Z perspektywy kształtowania się wspólnoty narodowej Grudzień '70 stał się legendą i kolejnym etapem na polskiej drodze do wolności i niepodległości.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wyciąg z ogłoszenia ZARZĄD WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

ogłasza I przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Województwa Lubelskiego położonych w:

- Sitnie, gm. Sitno.** Nieruchomość ozn. jako działka nr 1110/9 o pow. 0,2300 ha. KW NR ZA12/00129575/7. Cena wywoławcza: 2 100 000,00 zł, Wadium: 210 000,00 zł. Termin: 04.03.2021 r. o godz. 10⁰⁰.
- Łysolajach, gm. Milejów.** Nieruchomość ozn. jako działki nr 421 i 423 o łącznej pow. 7,3479 ha. KW NR LU11/00110183/8. Cena wywoławcza: 1 300 000,00 zł, Wadium: 130 000,00 zł. Termin: 04.03.2021 r. o godz. 11⁰⁰.

Przetargi odbędą się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie, przy ul. Artura Grottgera 4 w sali nr 569.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości oraz warunków przetargów można uzyskać w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie, w Departamencie Infrastruktury i Majątku Województwa, pok. 578 tel. 081 44 16 800. Ogłoszenie o przetargach zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego przy ul. Artura Grottgera 4 oraz opublikowane na stronach internetowych www.umwl.lubelskie.pl w zakładce Majątek Przetargi dot. sprzedaży nieruchomości.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

MOTO/TV

19-20

SPORT

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**



**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PAŃSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



fot. Wikipedia/d

Adolf Maria Bocheński

(1909–1944) pisarz, publicysta i działacz polityczny

\\ Państwo jest niejako dźwigarem, za pomocą którego naród jest w stanie utrzymać się i rozszerzyć swój stan posiadania. W ogólnej walce o byt walczą bezpośrednio nie narody, lecz państwa. Im który naród posiada silniejsze państwo, tym wyższe stanowisko zajmuje w ogólnej hierarchii narodów. \\

PUBL...

17



Tomasz Teluk

Prezydencja niemiecka postawiła sobie za cel powiązanie kolejnego budżetu UE z kwestiami praworządności, do czego konsekwentnie namawiała totalna opozycja. Jest to nie tylko efekt bardzo dobrych stosunków Koalicji Obywatelskiej z Niemcami, lecz także współpraca ugrupowania w ramach Europejskiej Partii Ludowej. Koledzy zza Odry wszystkimi sposobami od kilku lat starają się pomóc politykom Platformy Obywatelskiej w odzyskaniu władzy. Zostawili przecież nad Wisłą dobrze prosperujące biznesy, które obecnie stały się zagrożone.

Rozgrywki wokół budżetu

Niemcy początkowo grali twardo, uzależniając wypłatę środków unijnych w kolejnym budżecie od porzucenia reformy wymiaru sprawiedliwości. Berlinowi jest nie w smak wschodni sąsiad silący się na autonomię. Wcześniej Polska storpedowała niejedną myśl gabinetu Angeli Merkel, choćby przymus przyjęcia bez żadnej kontroli imigrantów ekonomicznych z krajów arabskich.

Niemieccy politycy straszili Polaków odebraniem należnych funduszy. Niemiecka wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego Katarina Barley posunęła się nawet do bardzo szczerego stwierdzenia. „Państwa takie jak Polska i Węgry trzeba finansowo zagłodzić. Dotacje unijne stanowią bowiem skuteczną dźwignię” – powiedziała.

Naturalnie, długoterminowo nie chodzi tylko o odsuniecie od władzy Prawa i Sprawiedliwości i powrót do starych, dobrych czasów PO. Zachodowi zależy też na złamaniu oporu Polaków wobec rewolucji społecznej. Po kapitulacji Irlandii Polska jest jedynym dużym krajem UE z zakazem aborcji i brakiem perspektyw na legalizację związków homoseksualnych. To zadra w oku unijnych postępowców, którzy wszystkimi sposobami starają się zmiękczyć Polskę. Stąd konsekwentna nagonka na katolickich księży i przedstawianie ich jako głównych sprawców przestępstw seksualnych, a także inspirowane z zewnątrz strajki kobiet.

Czy teza o wszechwładzy Niemiec w Unii Europejskiej jest przesadzona? Bynajmniej. Potwierdza to głów-

POLSKA-NIEMCY \ Negocjacje ws. budżetu UE po raz kolejny uświadomiły nam fakt, że Niemcy mają największą władzę polityczną i ekonomiczną w unijnych strukturach

Trudny sąsiad

Stwierdzenie, że relacje z Niemcami są dla Polski wyjątkowo istotne, jest banałem. To nie tylko największy partner handlowy spośród krajów Unii, lecz także kluczowy gracz na polu politycznym. I to jego siła sprawia, że zmiana relacji z podległości i posłuszeństwa za czasów przywództwa Donalda Tuska do partnerstwa nie przebiega bez perturbacji.



Koledzy zza Odry wszystkimi sposobami od kilku lat starają się pomóc politykom Platformy Obywatelskiej w odzyskaniu władzy
| fot. Michele Tantussi/Reuters/Forum

ny negocjator Grecji z UE w czasie, gdy Grekom groziło bankructwo, Yanis Varoufakis. W głośnej książce „Porozmawiajmy jak dorośli. Jak walczyłem z europejskimi elitami” stwierdził wprost: w Unii Europejskiej o wszystkim decydują Niemcy. Reszta jest spektaklem dla mediów. Nic nie dzieje się bez zgody Berlina.

Nierozliczona historia

Tymczasem nad wzajemnymi stosunkami polsko-niemieckimi wciąż wisi nierozliczona historia. Niemcy wciąż nie podjęły tematu należnych Polsce reparacji wojennych, które nasz kraj wylicza na gigantyczną kwotę nawet biliona dolarów. Zamiast tego Berlin wydelegował do Warszawy ambasadora związanego ze służbami, Arndta Freytaga von Loringhove, którego ojciec – Bernd – był oficerem wermachtu w stopniu majora i adiutantem samego Adolfa Hitlera. Oczywiście dzieci nie odpowiadają za grzechy ojców, ale widać wyraźnie, że celem tej nominacji było zaostrzenie wzajemnych relacji. Świadczy o tym niedawna wypowiedź ambasadora z okazji procesu norymberskiego. „Dokładnie 75 lat temu rozpoczął się

proces norymberski. Przed sądem stanęli mężczyźni odpowiedzialni za najohydniejsze zbrodnie w historii. A mimo to sędziowie umożliwili im sprawiedliwy proces. Był to triumf cywilizacji nad barbarzyństwem” – napisał na Twitterze Arndt Freytag von Loringhoven, powielając wpis szefa niemieckiego MSZ Heiko Maasa. Słowo „mężczyźni” jest tutaj bardzo czytelną prowokacją.

Niemniej w Berlinie sprawy postrzega się inaczej. Konserwatywny „Die Welt” pisze o kampanii nienawiści wobec ambasadora RFN w Warszawie. „Jeszcze nigdy praca niemieckiego ambasadora w Warszawie nie była tak ciężka” – komentował dziennik. Fakty są jednak takie, że Niemcy starają się nie tylko ingerować w to, co dzieje się w Polsce, ale mają tendencje do narzucania swojej polityki jako jedynej korzystnej. W ostatnich tygodniach na polu opinii publicznej bardzo wyraźnie zarysował się sojusz na linii Berlin-opozycja.

Niemcy byli bardzo aktywni podczas kampanii prezydenckiej przeciwko reelekcji Andrzeja Dudy. Niemieckie organizacje pozarządowe konsekwentnie opowiadają się przeciwko interesom Pol-

ski, np. demonstrując sprzeciw wobec przekopu Mierzei Wiślanej lub domagając się zamknięcia rodzimych kopalni. Tutaj najbardziej aktywny jest Greenpeace. Do Polski na demonstracje antyrządowe przedostawały się także niemieckie bojówki anarchistycznej Antify. Szerokim strumieniem płyną pieniądze dla tęczyowych aktywistów LGBT.

Narzucanie polityki

Narzucanie swojej polityki najbardziej widoczne jest w polityce energetycznej. Zielony Ład pod dyktando Niemiec w zasadzie skazał na zagładę polskie kopalnie, mimo że za zachodnią granicą wciąż wycina się lasy pod nowe elektrownie oparte na spalaniu węgla brunatnego. Ideałem Berlina jest uzależnienie naszego kraju od kupowania nowoczesnych technologii za granicą. Widać to doskonale np. nie tylko na rynku energetycznym, lecz także w motoryzacji. Berlin kontynuuje wspieranie antypolskiej polityki energetycznej UE, nie ustępując w sprawie kontynuacji projektu Nord Stream 2.

Niemcy przyzwyczaili się, że mają nad Wisłą dominującą pozycję, także poprzez swoje kanały propagandowe.

W szczytowym momencie kontrolowali ponad 80 proc. mediów w Polsce za pomocą portali internetowych, tygodników opinii czy prasy regionalnej. Dlatego niechętnie przyjęli proces repolonizacji mediów i ostatnie przejęcie przez PKN Orlen firmy Polska Press, głównego właściciela dzienników i tygodników w wielu częściach kraju. Polska Press wydaje ponad 150 tytułów i posiada grupę blisko 17,5 mln odbiorców. Z pewnością zmienia ona narrację z ciągłego podgrzewania antyrządowych nastrojów na rzecz zrównoważonej debaty publicznej.

Niemieckie media, podobnie jak media sprzyjające opozycji w Polsce, nie są w pełni zadowolone z kompromisu unijnego wokół budżetu. Traktują ów fakt jako oczywisty sukces Berlina, jednakże porażką jest sytuacja, w której nie udało się zmusić Węgier i Polski do uległości. Pierwotny zamiśl, aby powiązać kwestie praworządności z funduszami, upadł. Obecnie mają być karane tylko kwestie nieprawidłowości w związku z ich wykorzystaniem, a więc coś, na co chyba wszystkie strony sporu godziły się bez konieczności dodatkowych uzgodnień. Niemcom ciąży zwycięstwo polskich negocjatorów pod wodzą premiera Mateusza Morawieckiego. Według „Der Spiegel” mechanizm hamujący reformy w obu krajach członkowskich został „utrącony”. „Naruszenia praworządności mają być karane tylko wtedy, gdy mają wpływ na wykorzystanie funduszy UE. Pomijane są inne naruszenia podstawowych wartości, takie jak ograniczenie wolności mediów i wolności słowa lub ucisk mniejszości” – wyjaśniła gazeta.

Warszawa zmienia kurs wobec Berlina. Partnerstwo i traktowanie na równych zasadach staje się nie sloganem, lecz faktem. Kolejnym obszarem, w którym siły sąsiada muszą się równoważyć, jest polityka klimatyczna. Zielona transformacja stała się faktem. Do uzgodnienia pozostały szczegółowe warunki oraz akceptacja, aby Polska dążyła do zmian w swoim tempie i przy wsparciu europejskich środków. Na ostatnim szczycie uzgodniono ramy porozumienia, według którego Polska może liczyć na 230 mld euro wsparcia.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 MOTO/TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. mat. pras./d

„ŚMIERĆ ZA ZASŁONĄ MILCZENIA” \ W swoim najnowszym filmie Anita Gargas omawia sprawę opozycyjnej działalności i zagadkowej śmierci Joanny Kempieńskiej. Służby w PRL, nie mając do tego podstaw, uznały, że było to samobójstwo...

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (9) - serial 09:35 Komisarz Alex (165) - serial 10:30 Ojciec Mateusz (215) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:40 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Elif (880) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm!	07:20 Familiada - teleturniej 07:55 Pytanie na śniadanie 10:45 Panorama 10:55 Pytanie na śniadanie - serial 11:25 Rodzinka.pl (21) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2347) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (12) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (281) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Ukryta prawda (886) - serial 12:40 Rozwód. Walka o wszystko (38) - serial 13:40 Złodzieje (4) - serial 14:25 Detektywi (754) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szpital (1013) - serial 17:00 Rozwód. Walka o wszystko (39) - serial 18:00 Ukryta prawda (887) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3143) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Zakochani - komedia romantyczna, Polska 2000. Zofia jest piękna, pełną uroku i przebojową młodą kobietą. Jej sposób na życie to uwodzenie bogatych mężczyzn i wyciąganie od nich pieniędzy i drogich prezentów. Pewnego dnia na swojej drodze spotyka Mateusza, przystojnego, błyskotliwego i pewnego siebie fotografa.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (2) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (3) - serial 09:40 Sekrety rodziny (30) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1032) - serial 11:40 Gliniarze (351) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (909) - serial 14:40 Dlaczego ja? (915) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (377) - serial 17:00 Gliniarze (428) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3135) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydzień” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Diabeł ubiera się u Prady - komediodramat, USA 2006. Andrea jest świeżo po studiach dziennikarskich i pragnie rozpocząć pracę. Dostaje pracę, za którą miliony dziewczyn dałyby się zabić. Staje oko w oko z redaktorem naczelną ekskluzywnego pisma o modzie „Runway” - Mirandą Priestly.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 Pilnujmy Polski! 10:15 Telezakupy 10:30 Dziennikarski poker 10:50 Codziennie ***** burza 11:00 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 13:10 Telezakupy 13:25 Wolne głosy 13:40 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Ostry dyżur prawniczy 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Oddaję Państwu głos 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:52 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Weather 00:05 Wolne głosy 00:25 W punkt 00:50 Dzisiaj - serwis inform.	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Syria. Śladami św. Pawła 09:00 Na zdrowie 09:25 Święty na każdy dzień 09:30 Ernesto Cofino. Wszyscy mogą być święci 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończonych 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 12:50 Wyszyński - historia 13:20 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 13:30 Msza święta 14:30 Na przekór ciemności 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Akademia pro-life 17:05 Narodowe Sanktuarium Maryjne w Subukia 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończonych 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 22:00 Polski punkt widzenia 22:40 Ziemia mojego Zbawiciela 22:35 Z wędką nad wodę 23:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny
PO POŁUDNIU	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (320) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Anioły Grudnia - koncert z okazji 50-lecia Grudnia 1970 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (307) - serial 20:55 Ojciec Mateusz (238) - serial 21:40 Sprawa dla reportera 22:30 Śmierć za zasłoną milczenia. Prawdziwa historia Joanny Kempieńskiej - dok. Motel Polska - reality show 23:05 Motel Polska - reality show 23:35 Magazyn kryminalny 997 00:20 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 01:00 Londyńczycy (2) - serial	15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (185) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (454) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (13) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2347) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2348) - serial 20:40 Grudzień nasz i wasz - film dokumentalny, Polska 2020 21:50 Pan Mądraliński - komedia, Francja 2018 23:40 Millennium: Zamek z piasku, który runął - dramat kryminalny, Niemcy/Dania/Szwecja 2009 02:15 Sztuka wyboru - komedia romantyczna, Belgia/Francja 2017	19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3143) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Zakochani - komedia romantyczna, Polska 2000. Zofia jest piękna, pełną uroku i przebojową młodą kobietą. Jej sposób na życie to uwodzenie bogatych mężczyzn i wyciąganie od nich pieniędzy i drogich prezentów. Pewnego dnia na swojej drodze spotyka Mateusza, przystojnego, błyskotliwego i pewnego siebie fotografa.	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (377) - serial 17:00 Gliniarze (428) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3135) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydzień” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Diabeł ubiera się u Prady - komediodramat, USA 2006. Andrea jest świeżo po studiach dziennikarskich i pragnie rozpocząć pracę. Dostaje pracę, za którą miliony dziewczyn dałyby się zabić. Staje oko w oko z redaktorem naczelną ekskluzywnego pisma o modzie „Runway” - Mirandą Priestly.	18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Oddaję Państwu głos 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:52 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Weather 00:05 Wolne głosy 00:25 W punkt 00:50 Dzisiaj - serwis inform.	15:30 Republika po południu 17:15 Ostry dyżur prawniczy 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Oddaję Państwu głos 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:52 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Weather 00:05 Wolne głosy 00:25 W punkt 00:50 Dzisiaj - serwis inform.
WIECZOREM	00:20 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 01:00 Londyńczycy (2) - serial	02:15 Sztuka wyboru - komedia romantyczna, Belgia/Francja 2017	03:00 Uwaga!	22:25 Jak stracić chłopaka w 10 dni - komedia romantyczna, Niemcy/USA 2003	00:05 Wolne głosy 00:25 W punkt 00:50 Dzisiaj - serwis inform.	22:35 Z wędką nad wodę 23:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Liderzy PO
kontra miejscowi
bossowie

W numerze 51/2020 polecamy Państwu tekst Piotra Lisiewicza „Jak Trzaskowskiemu i Budce lokalne układy Platformy grają na nosach”. Rafał Trzaskowski i Borys Budka chcą rządzić Polską, ale w tej roli nie widzą ich nie tylko zwykli Polacy. Obaj są na tyle słabi, że nie potrafią utrzymać w ryzach lokalnych struktur partii w swoich miastach. Trzaskowski pozostaje w ostrym konflikcie z Jarosławem Szostakowskim, przewodniczącym klubu warszawskich radnych PO, co utrudnia mu radzenie stolicą. Budka tymczasem, mieszkający w Gliwicach, zwalcza prezydenta tego miasta, który został wybrany z poparciem PO.



Rozstaw osi Citroëna C5 Aircross to ponad 2,7 metra | fot. mat. pras.



Ekran centralny pokazuje tryb jazdy

MOTORYZACJA \ Citroën C5 PHEV FWD Hybrid 225 KM Shine

Samochód na nowe czasy

Igor Szczęsławicz

Testowaliśmy już znanego od dwóch lat na rynku SUV-a francuskiej marki z kilkoma silnikami spalinowymi. Dzisiaj test 225-konnej hybrydy. Auto z zewnątrz różni się od „zwykłego” C5 błękitnymi obwódkami i napisem „Hybrid” z tyłu. Oczywiście znajdziemy tu też gniazdo do ładowania elektrycznego napędu. Poza tym znane płaskie przednie reflektory, zadziorny pas przedni, duże nadkola, podobne do tych z innych wersji C5 Aircross.

W środku jest mnóstwo miejsca dla pięciu osób. Ale bagażnik... No cóż, jest zdecydowanie mniejszy niż ten w wersjach spalinowych. 460 litrów to może być za mało na długą wakacyjną podróż całej rodziny. Niestety, przedział bagażowy został zmniejszony, aby zrobić miejsce dla napędu elektrycznego i kabli ładujących. Pozostaje rozważenie zamontowania dodatkowego bagażnika na dachu.

Na silniku elektrycznym możemy przejechać ok. 40 km. Zero emisji i 135 km/h prędkości maksymalnej – to niewiele. Oczywiście możemy pojechać szybciej, tylko powyżej 135 km/h pracę podejmie silnik spalinowy, którego możliwości w tym zakresie są olbrzymie. Teoretycznie na torze można się tym autem rozpędzić do grubo powyżej 200 km/h. Jednak przy jeździe z prędkościami autostradowymi spalanie zapewne przekroczy 8 litrów benzyny na 100 km. Gdy jeździ się z użyciem silnika elektrycznego z rzadka wspomaganego spalinowym, to spalanie można znacznie ograniczyć.

Sam styl jazdy hybrydy Citroëna C5 jest bardzo komfortowy. Dzięki progresywnym amortyzatorom auto dostosowuje się do rodzaju nawierzchni i prędkości. Mamy tu do dyspozycji kilka trybów jazdy, a także trzy możliwości ładowania elektrycznego napędu: kablem ze stacji ładowania (w zależności od jej rodzaju trwa to od półtorej do kilku godzin), prądem z domowego gniazdka (zajmie to 12 godzin) lub podczas jazdy w trybie sport silnikiem spalinowym – ale wtedy auto sporo pali.

Sam styl jazdy hybrydy Citroëna C5 jest bardzo komfortowy. Dzięki progresywnym amortyzatorom auto dostosowuje się do rodzaju nawierzchni i prędkości. Mamy tu do dyspozycji kilka trybów jazdy, a także trzy możliwości ładowania elektrycznego napędu: kablem ze stacji ładowania (w zależności od jej rodzaju trwa to od półtorej do kilku godzin), prądem z domowego gniazdka (zajmie to 12 godzin) lub podczas jazdy w trybie sport silnikiem spalinowym – ale wtedy auto sporo pali.

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	1598
Moc (kW/KM/obr./min)	165 kW/225 KM przy 5500 obr./min
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	360/1650
Przyspieszenie 0-100 km/h (s)	8,7
Prędkość maks./w trybie zeroemisyjnym (km/h)	225/135
Zużycie paliwa wg producenta (średnio/cykl mieszany z użyciem napędu elektrycznego)	6,4 l/1,5 l na 100 km
Zasięg na silniku elektrycznym:	ok. 40 km
Masa własna/dopuszczalna masa (kg)	1770/2300
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4500/1630/1654
Pojemność bagażnika (l)	460/1510
Ceny auta hybrydowego: od 156 950 zł (wersja Feel)	
Samochód testowy (wersja Shine):	ok. 180 000 zł
Wyposażenie m.in.: 6 poduszek, klima aut. dwustrefowa, ABS, ESP, system multimedialny, nawigacja, automatyczna skrzynia biegów, czujniki i kamera parkowania	

\\ Nowy C5 Aircross z 225-konnym silnikiem benzynowo-elektrycznym to ładny, wygodny i komfortowy samochód. Przydałyby się tylko większy bagażnik i wydajniejsza bateria. \\

cji kilka trybów jazdy, a także trzy możliwości ładowania elektrycznego napędu: kablem ze stacji ładowania (w zależności od jej rodzaju trwa to od półtorej do kilku godzin), prądem z domowego gniazdka (zajmie to 12 godzin) lub podczas jazdy w trybie sport silnikiem spalinowym – ale wtedy auto sporo pali.



LICZBA DNIA

4 \ Tyle miesięcy będzie pauzował Andrés Iniesta. Zawodnik występujący obecnie w japońskim Vissel Kobe przeszedł operację kontuzjowanego uda. Doświadczony piłkarz doznał urazu w ubiegłym tygodniu w meczu azjatyckiej Ligi Mistrzów. Wrócił do Barcelony i tam poddał się operacji.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 17 GRUDNIA 2020

SPORT

19

SKOKI NARCIARSKIE \ W weekend zawody Pucharu Świata w szwajcarskim Engelbergu

Idealne miejsce dla Stocha na przełamanie

Kamil Stoch w obecnym sezonie Pucharu Świata w skokach narciarskich na razie nie zachwyca. Formą nie błysnął też w mistrzostwach świata w lotach. Przełamać jednak może się już w najbliższy weekend w Engelbergu, gdzie często stawał na podium.



Skocznia w Engelbergu należy do ulubionych Kamila Stocha | fot. ARND WIEGMANN / Reuters/Forum

Artur Szczepanik

W Pucharze Świata w tym sezonie najwyższą lokatą Kamila Stocha to na razie siódme miejsce w fińskiej Ruce. W mistrzostwach świata w lotach w Planicy był ósmy. Słabsza

forma na początku sezonu w jego przypadku nie jest niczym nowym – z 36 pucharowych triumfów w karierze tylko cztery odniósł przed świętami Bożego Narodzenia. – Kamil potrzebuje pewności siebie. Parę skoków i już będzie okej – powiedział trener Michał Doleżał.

Engelberg wydaje się idealny na przełamanie. Stoch dziewięciokrotnie stawał tam na podium, w tym dwukrotnie na najwyższym stopniu. To właśnie od rywalizacji na obiekcie Gross-Titlis-Schanze następowała wyraźna zmiana jego formy.

Trzy lata temu zmagania w Engelbergu zaczął od trzeciego miejsca. Dzień później był drugi, a następnie wygrał wszystkie konkursy Turnieju Czterech Skoczni. Również przed igrzyskami Soczi 2014 w Szwajcarii prezentował się świetnie, zajmując kolejno drugie i pierwsze miejsce.

Program konkursów PŚ w Engelbergu

piątek, 18 grudnia
16.00 – oficjalny trening
18.00 – kwalifikacje
sobota, 19 grudnia
15.00 – seria próbna
16.00 – pierwsza seria konkursowa
niedziela, 20 grudnia
14.30 – kwalifikacje
16.00 – pierwsza seria konkursowa

Pozostali podopieczni Doleżała prezentują się solidnie i w Planicy zdobyli brązowy medal mistrzostw świata w lotach w konkursie drużynowym. Decyzją Czech w kadrze na najbliższe zawody oprócz Stocha będą także: Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Andrzej Stękała, Aleksander Zniszczoł i Klemens Murańka.

Kadra A uczestniczyła w tym sezonie tylko w trzech indywidualnych konkursach. Dwukrotnie trzeci był Kubacki, a raz drugie miejsce zajął Żyła.

W klasyfikacji generalnej PŚ prowadzi Halvor Egner Granerud. Norweg wygrał trzy ostatnie pucharowe konkursy, a w Planicy został wicemistrzem świata. Ma 67 pkt przewagi nad Niemcem Markusem Eisenbichlerem.

Z Polaków najwyżej – na piątym miejscu – sklasyfikowany jest Kubacki. Do lidera traci 356 pkt. W Pucharze Narodów natomiast Biało-Czerwoni zajmują trzecie miejsce, za Norwegami oraz Niemcami.

Trener Vive zakażony, mecz z Porto odwołany

PIŁKA RĘCZNA \ Jeden z trenerów mistrza Polski piłkarzy ręcznych, Łomży Vive Kielce, jest zakażony koronawirusem – poinformował klub. Europejska Federacja Piłki Ręcznej (EHF) odwołała w tej sytuacji mecz polskiego zespołu w Lidze Mistrzów z FC Porto, który miał się odbyć w czwartek.

We wtorek 15 grudnia przeprowadzone zostały rutynowe testy genetyczne na obecność SARS-CoV-2, którym poddana została cała drużyna Łomży Vive Kielce wraz ze sztabem szkoleniowym. W przypadku jednego z trenerów mistrza Polski wynik był pozytywny.

„Zgodnie z krajowymi regulacjami trener został poddany izolacji, a pozostali członkowie ekipy mistrzów Polski – kwarantannie. Ponowne testy zostaną przeprowadzone w poniedziałek 21 grudnia, po upływie czasu koniecznego do uzyska-

nia wiarygodnych wyników. Wyniki pokażą, czy wśród zespołu doszło do kolejnych zakażeń. W zależności od otrzymanych rezultatów podejmowane będą kolejne decyzje” – czytamy w oficjalnym komunikacie klubu.

EHF zdecydowała o przełożeniu meczu Ligi Mistrzów kieleckiej drużyny z FC Porto, który miał się odbyć w czwartek w Hali Legionów. Nie wiadomo też, czy dojdzie do skutku sobotni mecz polskiej ekstraklasy – Łomży Vive z MMTS Kwidzyn.

..... (paw)



Nie wiadomo też, czy dojdzie do skutku sobotni mecz polskiej ekstraklasy – Łomży Vive Kielce z MMTS Kwidzyn | fot. mat. pras./d

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 MOTO/TV
19-20 SPORT

PKO BPE KSTRAKLASA \ Legia Warszawa gra z beniaminkiem o pierwsze miejsce w tabeli przed przerwą zimową

Ostatnia kolejka w tym roku

Od czwartku do niedzieli potrwa 14., ostatnia w tym roku kolejka PKO BP Ekstraklasy. Broniąca tytułu i prowadząca w tabeli Legia Warszawa podejmie w piątek beniaminka Stal Mielec, a wicelider Raków Częstochowa zagra w niedzielę w Gliwicach z Piastem.

Artur Szczepanik

Runda jesienna należała bezspornie do dwóch drużyn – Legii i Rakowa. Obie staną przed szansą udanego zakończenia roku, choć teoretycznie łatwiejsze zadanie czeka lidera.

Warszawska drużyna, która od czasu przybycia na Łazienkowską trenera Czesława Michniewicza (czyli od 21 września) jeszcze nie przegrała w lidze, podejmie w piątek o godz. 20.30 beniaminka z Mielca.

O tym, jak trudne zadanie czeka Stal, przekonują m.in. statystyki. Przedostatnia w tabeli mielecka drużyna nie wygrała na wyjeździe ani razu w tym sezonie – zanotowała trzy remisy i cztery porażki.

Legia ze Stalą nie grała w lidze od 1996 r., kiedy wygrała w Mielcu 5:0. W ostatnim meczu w Warszawie wynik był minimalnie niższy – 5:1. Stal spadła wówczas z Ekstraklasy i wróciła dopiero po 24 latach.

Starsi kibice pamiętają jednak czasy, kiedy to zespół z Mielca z takimi piłkarzami



Legia ma stosunkowo łatwe zadanie, żeby zakończyć rok na pierwszym miejscu – musi ograć Stal | fot. T. Hamrat / Gazeta Polska

w składzie, jak Grzegorz Lato, Andrzej Szarmach, Henryk Kasperczak czy Jan Domarski, wygrywał z Legią i zdobywał mistrzowskie tytuły. Ogólnie Legia grała ze Stalą 48 spotkań o punkty w latach 1961–1996. Wygrała 19 razy, ale aż 16-krotnie przegrywała. 13 razy mecze kończyły się remisami. Legioniści teraz prowadzą w tabeli z dorobkiem 29 pkt i o dwa wyprzedzają Raków. Częstochowianie zmierzają się w niedzielę na wyjeź-

dzie z Piastem. Wprawdzie gliwicki zespół zajmuje dopiero 11. miejsce (13 pkt), ale w ostatnich tygodniach spisuje się bardzo dobrze. Podopieczni Waldemara Fornalika nie przegrali sześciu kolejnych meczów w lidze, awansowali również do 1/8 finału Pucharu Polski.

Przedświadczone dni będą bardzo intensywne dla wice-mistrza kraju Lecha, obecnie siódmego w tabeli. W środę poznański zespół, który odpadł niedawno w fazie gru-

powej Ligi Europy, zagra u siebie zaległe spotkanie z 5. kolejki z Pogonią Szczecin (mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania „Codziennej”), natomiast już w sobotni wieczór podejmie Wisłę Kraków.

Biała Gwiazda w poprzedniej kolejce przegrała u siebie z Legią 1:2, tracąc oba gole w końcówce spotkania. To był czwarty kolejny mecz Wisły, w którym prowadziła i nie potrafiła odnieść zwycięstwa.

Program 14. kolejki

czwartek, 17 grudnia
Śląsk Wrocław–Warta Poznań (godz. 18)

piątek, 18 grudnia
Wisła Płock–Podbeskidzie Bielsko-Biała (18.00)

Legia Warszawa–PGE FKS Stal Mielec (20.30)

sobota, 19 grudnia
Pogoń Szczecin–KGHM Zagłębie Lubin (15)
Cracovia Kraków–Lechia Gdańsk (17.30)
Lech Poznań–Wisła Kraków (20)

niedziela, 20 grudnia
Piast Gliwice–Raków Częstochowa (15.00)
Jagiellonia Białystok–Górnik Zabrze (17.30)

Serię czterech kolejnych porażek bez zdobycia bramki zanotowała Lechia Gdańsk, kolejno: 0:2 z Piastem, 0:1 z Lechem, 0:2 z Legią i 0:1 z Wisłą Płock.

W sobotę podopieczni Piotra Stokowca zagrają na wyjeździe z Cracovią. Oba zespoły mają po 16 pkt, ale Pasy przystąpiły do sezonu z pięcioma ujemnymi.

Najbliższą kolejkę rozpocznie już w czwartek mecz Śląska Wrocław z Wartą. Poznański beniaminek przegrał trzy poprzednie spotkania i w tabeli zajmuje 12. miejsce (13 pkt).

Tymczasem szósty Śląsk jeszcze nie doznał porażki u siebie – ma cztery zwycięstwa i dwa remisy.

Po zakończeniu 14. kolejki piłkarze udadzą się na zimową przerwę, która potrwa wyjątkowo krótko – do 29 stycznia.

KRZYŻÓWKA

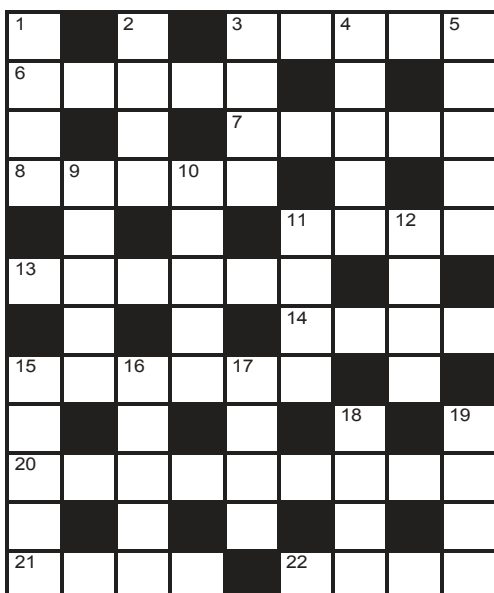
POZIOMO

- „Traviata” Verdiego
- materiał na stole
- filozof z Rotterdamu
- filmowy zalotnik
- uszatka nad Bałtykiem
- płytką w ręku malarza
- wyścig samochodowy
- choroba oczu
- miasto na Podlasiu
- miara objętości cieczy
- frontowy wykop

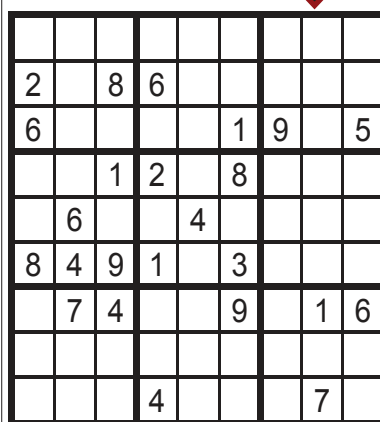
PIONOWO

- formuła przysięgi
- czasem na ugorze
- kłujący chwast
- muza poezji miłosnej
- ma swojego generała
- brana u krawca

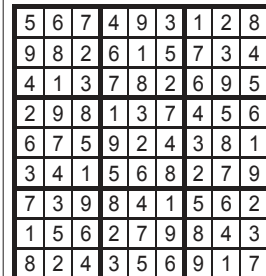
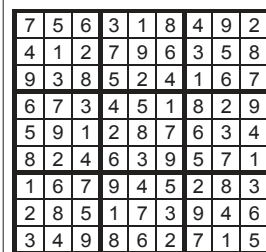
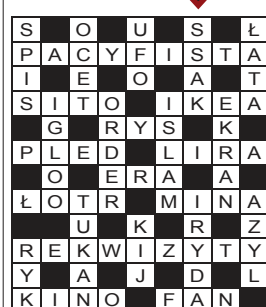
- siedzi w oślej ławce
- dawniej parafia
- marynarskie łóżko
- hałaśliwa zabawa
- początek wyścigu
- stolica nad Tybrem
- połączenie kabli
- opłata za porwanego



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodebska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Czwartek
17/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

WOJEWÓDZKI INSPEKTORAT OCHRONY ŚRODOWISKA NOWE EKOPOJAZDY

Dążymy do zeroemisyjności



Podpisanie aktu przekazania aut w obecności dolnośląskiego wojewody | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska we Wrocławiu zakupił pojazdy elektryczne wraz z punktami ładowania. Zakup dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Janusz Gajdamowicz

Samochody wykorzystywane będą do realizowania zadań inspekcyjnych na obszarze województwa dolnośląskiego, w szczególności do interwencji w sprawach nielegalnego magazynowania odpadów, kontrolowania emisji zanieczyszczeń powietrza z działalności gospodarczej, a także rozpoznawania innych zagrożeń w środowisku.

– Bardzo się cieszę z tego zakupu, szczególnie teraz, ponieważ Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska musi świecić przykładem i jest to o tyle istotne, że ta nowoczesna flota samochodowa będzie krokiem do tzw. zeroemisyjności – mówił dla „Dodatku Dolnośląskiego” uczestniczący w przekazaniu aut Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski. – Ważnym elementem tego działania jest także to, że jeżeli żądamy od sanepidu, Inspekcji Ochrony Środowiska czy innych tego typu instytucji pewnej sprawności i skuteczności, to państwo powinno zabezpie-

\\ Jak podaje
WIOŚ, samochody
mają zasięg
do 350 km,
co pozwoli
na wykonanie
zadań
inspekcyjnych
na całym Dolnym
Śląsku. Będą one
eksploatowane
we Wrocławiu, ale
też w delegaturach
inspektoratu
znajdujących
się w Legnicy,
Wałbrzychu
i Jeleniej Górze \\

czyć dla nich też odpowiednie narzędzia pracy. Takim w tym przypadku jest samochód, ponieważ do wykroczeń związanych z ochroną środowiska dochodzi w różnych miejscach

i kiedy zachodzi potrzeba interwencji, trzeba szybko podejmować działania, dokonywać pomiarów i reagować na zagrożenie – dodał wojewoda.

Jak podaje WIOŚ, samochody mają zasięg do 350 km, co pozwoli na wykonanie zadań inspekcyjnych na całym Dolnym Śląsku. Będą one eksploatowane we Wrocławiu, ale też w delegaturach inspektoratu znajdujących się w Legnicy, Wałbrzychu i Jeleniej Górze. – Naszą misją jest finansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska, ale też wspieranie instytucji, które chronią nas przed negatywnym wpływem człowieka na otoczenie – mówi nam Łukasz Kasztelowicz, prezes zarządu WFOŚiGW we Wrocławiu, które aktywnie włączyło się w zakup ekologicznych samochodów. – Musimy mieć na względzie, że WIOŚ kontroluje tych wszystkich przedsiębiorców, którzy zaniżają opłaty ekologiczne albo w ogóle ich nie wnoszą. I te pieniądze, które teraz inwestujemy, dzięki tej działalności w przyszłości do nas wrócą – dodaje Łukasz Kasztelowicz.



AMAZON

Protest pracowników

Pracownicy Amazona protestowali przed centrum logistycznym firmy w Bielaniech Wrocławskich, domagając się m.in. wyższej premii świątecznej. Blokowany był m.in. wjazd dla ciężarówek do jednego z magazynów. Akcją protestacyjną zorganizowała OZZ „Inicjatywa pracownicza”. W proteście wzięło udział kilkadziesiąt osób. Manifestujący chodzili po przejściu dla pieszych przy wjeździe do jednego z magazynów, uniemożliwiając tym samym wjazd ciężarówek. „Nie dość, że Amazon postanowił w tym roku nie podwyższać płac większości pracowników w Pol-

sce, to wypłacił nam najniższe od lat premie świąteczne. Zaproponował nam dodatkowy bonus świąteczny. Polską załogę po raz kolejny potraktowano jednak jak tanią siłę roboczą. Dostaliśmy mniej niż połowę kwoty wypłacanej w zachodnich krajach: w Polsce jest to 600 zł, a w innych krajach 300 euro” – napisali w zapowiedzi wydarzenia organizatorzy protestu. Dariusz Rajski z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu poinformował, że zator na wjeździe do centrum zaczął sięgać autostrady A4, co rodziło niebezpieczeństwo. Dodał, że policjantom udało się przekonać manifestujących, aby zakończyli protest.

(jw, PAP)



AKCJA „PIESZY KONTRA POJAZD”

POLICJA \ W trosce o bezpieczeństwo pieszych policjanci przeprowadzili wzmożone działania kontrolne w ramach akcji „Pieszy kontra pojazd”. Mundurowi skupili się na egzekwowaniu obowiązujących przepisów przez pieszych i kierujących pojazdami. W ciągu zaledwie kilku godzin funkcjonariusze ujawnili ponad 500 wykroczeń kierowców, w tym kilkadziesiąt bardzo niebezpiecznych.

foto: Policja.gov.pl/d

WROCŁAW

Kreatywni mają przepis na sukces

Kultura i sztuka, biznes, społeczeństwo i nauka – w tych obszarach co roku wyróżnianych jest 30 kreatywnych wrocławian. To oni każdego dnia budują pozytywną markę miasta w swojej najbliższej okolicy, w Polsce i poza granicami kraju.

Anna Majowicz

Do tej pory w plebiscytach nagrodzono 150 wrocławian – wyróżnienia po raz pierwszy przyznano w 2015 r., przy czym należy zaznaczyć, że oprócz osób indywidualnych otrzymują je także fundacje, projekty, grupy czy stowarzyszenia. Tegoroczna edycja wzbogaciła projekt o kolejnych 30 laureatów – 12 mężczyzn, dziewięć kobiet i dziewięć zespołów. Ze względu na pandemię szósta edycja projektu odbyła się online. – Tegoroczna gala jest wyjątkowa. Pandemia zaskoczyła nas wszystkich i właśnie kreatywność okazała się cechą najbardziej pożądaną. W tym roku do redakcji Wrocław.pl wpłynęło ponad 160 zgłoszeń i mimo że nasza gala odbywa się online, czyli bez udziału publiczności, która mogłaby nagrodzić naszych bohaterów gromkimi bra-

wami, jesteśmy z nimi całym sercem – przywitała uczestników gali Magdalena Okulowska, prezes Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, organizatora plebiscytu.

Gałę z Centrum Technologii Audiowizualnych (CeTA) prowadzili dziennikarzek Karolina Misztal i Paweł Gołębski. Konferansjerzy przedstawili laureatów. Pytali też o ich przepis na sukces i o rolę Wrocławia w ich życiu. Dla wielu bowiem to właśnie stolica Dolnego Śląska stała się miejscem, w którym mogą realizować swoje marzenia.

W kategorii nauka wyróżniono ośmiu laureatów: prof. Joannę Szczepańską-Gierachę, psychoterapeutkę i fizjoterapeutkę wykładającą na Akademii Wychowania Fizycznego i w Polskim Instytucie Ericksonowskim, Joannę Hytrek-Hryciuk, historyczkę i pisarkę, która w swoich książkach przywraca pamięć o dawnym Wrocławiu; Piotra

Chruszczewskiego, nauczyciela, pracownika Uniwersytetu Wrocławskiego, który kieruje Kolegium Międzyobszarowych Studiów Indywidualnych, a w kadencji 2016–2020 był pełnomocnikiem rektora ds. młodzieży wybitnie uzdolnionej, Różę Szwedę, liderkę Zespołu Badawczego Funkcjonalnych Makrocząsteczek w Sieci Badawczej Łukasiewicz – PORT, prof. dr hab. Krzysztofa Kałwaka, specjalistę transplantologii klinicznej, immunologii klinicznej, pediatrii, onkologii i hematologii dziecięcej (za jego sprawą mali pacjenci z wrocławskiego Przylądka Nadziei są leczeni nowatorską terapią genową CAR-T), Mariusza Ptaka, pracownika naukowego Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej, który opracowuje modele numeryczne głowy, Mateusza Czesława Strzeleckiego, geografę polarnika z Uniwersytetu Wrocławskiego, oraz Gru-

pę MOCOS modelującą przebieg pandemii koronawirusa.

W kategorii biznes wyróżniono ośmiu laureatów: Annę Barczyńską, dyrektora zarządzającego Centrum Usług Wspólnych we Wrocławiu, Emilię Czuryk, która prowadzi drukarnię Reprint, Mirona Bryłę, twórcę aplikacji iMieszkaniec.pl, z której korzystają lokatorzy ponad 350 tys. mieszkań w całym kraju, Katarzynę Gondę, której aplikacja Hopsa ruszy we Wrocławiu w 2021 r., a później będzie dostępna w innych miastach w Polsce, Spyrosoft, polską firmę, która jest gotowa, aby tworzyć i licencjonować swoje produkty, Pani to Potrafi, Clever Frame, czyli małżeństwo, które w czasie pandemii rozpoczęło produkcję przyłbic ochronnych, oraz PayEye, nowatorski start-up, który stworzył pierwszy na świecie komercyjny ekosystem płatniczy oparty na biometrii tęczówki oka.



W kategorii kultura/sztuka/design wyróżniono siedmiu laureatów: Łukasza Cekasa Bergera, którego dokonania to wypadkowa doświadczeń z graffiti, rzeźbą, malarstwem, street artem i konserwacją zabytków, Dobromiłę Jankowską, tłumaczkę,

ZUS



Tarcza dla przedsiębiorców

Przedsiębiorcy, którzy będą chcieli skorzystać z tarczy antykryzysowej 6.0, a tym samym ze zwolnienia z opłacania składek za listopad, powinni do końca roku złożyć deklaracje rozliczeniowe.

Tym firmom, które chcą skorzystać z nowej odsłony tarczy, przypominamy o złożeniu deklaracji rozliczeniowych. Firmy, które nie złożą rozliczeń do końca roku, nie otrzymają zwolnienia z opłacania składek za listopad – apeluje Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – Zauważyliśmy, że osoby prowadzące działalność czasem zapominają o terminowym przekazaniu dokumentów. Stąd nasz apel – mówi Kowalska-Matis. Przedsię-

biorcy prowadzący działalność jednoosobowo lub niewielkie firmy mogą przekazywać dokumenty rozliczeniowe z wykorzystaniem aplikacji e-płatnik dostępnej na PUE ZUS. Zgodnie z przepisami zwolnienie z comiesięcznego składania dokumentów rozliczeniowych przysługuje przedsiębiorcom opłacającym składki wyłącznie na własne ubezpieczenia lub za siebie i osoby współpracujące, jeżeli w ostatnio złożonych dokumentach zadeklarowana została do podstawy wymiaru składek kwota w wysokości najniższej podstawy wymiaru składek obowiązującej danego przedsiębiorcę lub osobę współpracującą.

(jw. ZUS)

PROGRAM CZYSTE POWIETRZE

Dolnośląskie gminy podpisały porozumienia



Sygnatariusze ekologicznego porozumienia | fot. WFOŚiGW/d

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu wspólnie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej realizuje program priorytetowy Czyste Powietrze. Kolejnych siedem gmin włącza się do tego programu. We wrześniu minął drugi rok wdrażania

programu, który był w tym czasie modyfikowany i ulepszany. Jedną z ważniejszych zmian było włączenie do niego gmin, powstały też Punkty Obsługi Programu, by wnioskodawcy mogli składać wnioski w gminie, w której mieszkają. Obecnie na Dolnym Śląsku funkcjonują 33 takie punk-

ty. W kolejnych miesiącach program został uproszczony, zmienione zostały zasady przyznawania dofinansowania, a sam wniosek jest łatwiejszy do wypełnienia.

– Teraz kolejnych siedem gmin z naszego województwa włącza się do walki o czystsze powietrze. 15 grudnia br. w siedzibie funduszu podpisano kolejne porozumienie z samorządami. Do realizacji programu włączają się: gmina miejska Dzierżonów, Bielawa, Pieszyce, Dzierżonów, Piława Górna, Łagiewniki, Niemcza, które zrzeszone są w Stowarzyszeniu Ziemia Dzierżonowska. To dobry początek wzmocnienia promocji programu w regionie dzierżonowskim i znaczące wsparcie dla mieszkańców w wypełnianiu wniosków i staraniach o podwyższony poziom dofinansowania – mówi Łukasz Kasztelnic, prezes zarządu WFOŚiGW we Wrocławiu. Przypominamy, że 21 października br. została uruchomiona druga część programu Czyste Powietrze, dająca możliwość wsparcia uboższej części społeczeństwa. Teraz mogą oni otrzymać wyższą dotację – nawet do 37 tys. zł – na wymianę kopciucha i termomodernizację domu.

(jw. WFOŚiGW)



ĆWICZENIA DLA SŁUŻB RATOWNICZYCH

BOGUSZÓW-GORCE \ Na terenie OSR Dzikowiec odbyła się próbna ewakuacja użytkowników kolei krzesełkowej w wyniku awarii. W ćwiczeniach brały udział m.in. Grupa Sudecka GOPR, PSP w Wałbrzychu, OSP Boguszków oraz OSP Gorce.

fot. mat. pras./d



ZAPLANOWANO MODERNIZACJĘ BASENÓW

INWESTYCJE \ Dwa baseny rekreacyjne, basen sportowy, brodzik dla dzieci, wodny plac zabaw i zjeżdżalnie – to tylko część atrakcji, które zaplanowano w ramach modernizacji basenów letnich w Świdnicy. Ogłoszony został przetarg na realizację inwestycji.

fot. mat. pras./d



Do tej pory w plebiscytach nagrodzono 150 wrocławian

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

która na swoim koncie ma już 70 przetłumaczonych książek, Pawła Mildnera, który specjalizuje się m.in. w grafice plakatu i ilustracjach prasowych oraz książkowych, Filipa „Skont” Niziołka, którego graffiti można oglądać w najróżniejszych zakątkach miasta, a który właśnie przygotowuje się do realizacji dyplomu z malarstwa i technik multimedialnych, Olę Turoń, woka-

wych oraz książkowych, Filipa „Skont” Niziołka, którego graffiti można oglądać w najróżniejszych zakątkach miasta, a który właśnie przygotowuje się do realizacji dyplomu z malarstwa i technik multimedialnych, Olę Turoń, woka-

listkę i założycielkę Pracowni Muzycznej w Oleśnicy, Milenę Tyczyńską, projektantkę mebli ze starych felg samochodowych, oraz Filipa Zawadę, pisarza, poetę, łucznika, fotografa, muzyka i rysownika.

W kategorii społeczeństwo i miasto wyróżniono siedmiu laureatów: Adama Konara, współzałożyciela i prezesa fundacji Potrafię Pomóc działającej na rzecz osób z niepełnosprawnościami głębokimi oraz sprzężeniami, MiserArt, przestrzeń dla osób doświadczających oraz z doświadczeniem bezdomności, Jacka Sterczewskiego, socjologa i wrocławskiego aktywistę osiedlowego, radnego i koordynatora Infopunktu Nadodrże, Projekt Roma, polegający na pomocy wrocławskim rodzinom romskim, które wcześniej były wykluczone ze społeczeństwa, Mariusza Trzeciakiewicza z fundacji Katarynka, Akcją Różowa Skrzyneczka, której celem jest dostęp do bezpłatnych materiałów higienicznych dla kobiet w przestrzeni publicznej, oraz studentów wolontariuszy Uniwersytetu Medycznego za nieocenioną pomoc instytucjom medycznym i ich pracownikom podczas pierwszej fali koronawirusa.

MPK

Pracowity koniec roku przewoźnika



60 proc. wrocławskich tramwajów będzie miało klimatyzację

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Spółka miejska informuje o nowych pracach i porozumieniach. Właśnie rozpoczął się przetarg na wymianę torów na pl. Jana Pawła II, a w kolejnych pojazdach zostanie zamontowana klimatyzacja.

Wszystkie tramwaje MPK oddane do remontu generalnego wrócą do Wrocławia z klimatyzacją. Przewoźnik podpisał aneks, na mocy którego w 17 Skodach 16T również zamontowany zostanie system

chłodzenia. – Konstrukcję tramwaju, mimo pierwotnych trudności, uda się przebudować w taki sposób, aby w przestrzeni pasażerskiej można było zamontować klimatyzację – mówi prezes MPK Krzysztof Balawejder. – Gdy wrócą do nas wyremontowane Skody i WrAsy, 60 proc. naszych tramwajów będzie miało klimatyzację. Co ważne, te prace nie wpłyną na termin realizacji zamówienia. Oznacza to, że powrót

Skód do Wrocławia nie opóźni się. Pierwszy pojazd pojawi się w stolicy Dolnego Śląska w pierwszym kwartale 2021 r.

MPK przygotowuje się też do remontu kolejnego ważnego węzła komunikacyjnego w centrum miasta. Tym razem chodzi o pl. Jana Pawła II. Przewoźnik chce tam wymienić tory tramwajowe i nawierzchnię. Najważniejszą częścią prac będzie wymiana wszystkich rozjazdów oraz szyn na środku skrzyżowania, w miejscu, w którym przecinają się tory. – Efekt inwestycji będzie podobny do tego, który osiągniemy dzięki pracom przy dworcu głównym – wyjaśnia prezes MPK Wrocław Krzysztof Balawejder. – To przede wszystkim bezpieczniejszy i sprawniejszy przejazd. Ale też większy komfort dla podróżnych, mniejszy hałas dla mieszkańców oraz równiejsza jezdnia dla kierowców.

Pl. Jana Pawła II to bez wątpienia jedno z najważniejszych skrzyżowań w mieście. Od strony mostu Sikorskiego do pl. Jana Pawła II docierają trzy linie tramwajowe, a ul. Legnicką, główną arterią prowadzącą z zachodniej części miasta – siedem kolejnych.

..... (jw. MPK)

O TYM I OWYM

PROJEKT

Finał „Trampoliny do kultury 2020”



Organizatorzy zapraszają na uroczyste podsumowanie projektu „Trampolina do Kultury 2020”. Za nami rok efektywnych działań skupionych wokół designu, sztuki użytkowej i szeroko rozumianej kultury materialnej. W ramach siedmiu pracowni tematycznych uczestnicy w każdym wieku – od najmłodszych po seniorów – mogli rozwijać swoje umiejętności pod okiem specjalistów z różnych dziedzin – projektantów, artystów, rzemieślników i liderów kultury. Odbyło się ponad 400 go-

dzin bezpłatnych szkoleń i praktycznych warsztatów w przestrzeni CRZ Krzywy Komin oraz online. Tegoroczny finał rozpocznie się w samo południe 18 grudnia. Zacznie się on pieczeniem pierników z Joanną Aniszczuk. W wideopodrądniku będzie można sprawdzić przepis na te aromatyczne, korzenne ciasteczka. Przy okazji można wesprzeć inicjatywę #upieczpiernikadlamedyka i podzielić się domowymi smakołykami z personelem medycznym. Małe gesty życzliwości mają ogromną moc.

ŚWIĄTECZNE

Świeradowski Jarmark Bożonarodzeniowy



Ze względu na sytuację epidemiczną w tym roku Świeradowski Jarmark Bożonarodzeniowy nie może się odbyć w tradycyjnej formie. Niemniej organizatorzy znaleźli sposób na to, żeby stworzyć dla lokalnych rękodzielniczków (i nie tylko!) przestrzeń do podzielenia się swoją pasją i jej spektakularnymi efektami. Bajeczne ozdoby, regionalne przetwory, inspirowane usługi, unikalna garderoba, domowe kosmetyki oraz wiele innych produktów czeka na wirtualnych ladach wystawców. Hasłem promującym akcję MCKAiPG „Sta-

cja Kultury” w Świeradowie-Zdroju jest „Pociąg do prezentów od serca! ”. W ten sposób organizatorzy chcieliby zachęcić mieszkańców miasteczka i okolic do zrezygnowania z zakupów świątecznych w wielkich marketach. Alternatywą są podarunki z wirtualnego jarmarku – wytworzone z pasją i sercem. Cała akcja ma na celu również wsparcie lokalnych rękodzielniczków, dla których jarmark jest możliwością do zarobku. Jak zwiedzić jarmark? Wystarczy wejść na stronę Stacji Kultury na Facebooku.



NADROBILI ZALEGŁOŚCI

TENIS STOŁOWY \ Korzystając z przerwy w rozgrywkach KTS Wolbromek nadrobił zaległe spotkanie z końcówki listopada. W wyjazdowym meczu z Odrą Głogów KTS wygrał 7:3. W tabeli pozostaje na trzecim miejscu, z taką samą liczbą punktów co drugi Ciechów oraz stratą dwóch oczek do lidera Palmiarni III Zielona Góra.

fot. Pzts.pl/d

FOOTBALL AMERYKAŃSKI



W pierwszym sezonie European League of Football zobaczymy siedem drużyn z Niemiec i Panthers Wrocław

Wrocławianie nie przystąpią w nowym sezonie do rozgrywek ligi polskiej | fot. Ligafa.pl/d

Panthers będą reprezentować Polskę

Panthers będą reprezentować Polskę w nowej lidze międzynarodowej. Już w czerwcu 2021 r. futbol amerykański w Europie wejdzie na nowy poziom. To właśnie wtedy zadebiutują rozgrywki European League of Football, w których zobaczymy reprezentujących nasz kraj wielokrotnych mistrzów Polski.

Bartłomiej Górski

W pierwszym sezonie European League of Football zobaczymy siedem drużyn z Niemiec i właśnie Panthers Wrocław. Docelowo liga ma liczyć ponad 20 drużyn z całego kontynentu, a rozmowy z czołowymi markami już trwają. Sezon ligi rozpocznie się w czerwcu, a zakończy we wrześniu tuż przed startem sezonu amerykańskiej ligi NFL. Futbol amerykański w Europie cały czas się rozwija, a Panthers Wrocław od lat klasyfikowani są jako jeden z czołowych klubów. Teraz najbardziej utytułowana drużyna w kraju wejdzie na zupełnie nowy poziom, by w rozgrywkach ligowych zmierzyć się z czołowymi drużynami z największych miast w Niemczech.

– Nadrzędny cel naszego klubu jest zawsze jeden – ciągły rozwój i pokonywanie kolejnych szczebli na drabinie poziomu sportowego i organizacyjnego. Zaproszenie i gra w międzynarodowej lidze to w pewnym sensie spełnienie marzeń, a dla naszych zawodników potężne wyzwanie. Wierzymy, że ten projekt wraz z długofalowym planem i oso-

bami, które za nim stoją, może wprowadzić nową jakość w dyscyplinie, i cieszymy się, że możemy być jego częścią, a nasze międzynarodowe spotkania będą dostępne w telewizji na żywo. Dawno nie byliśmy tak zmotywowani. Wiemy, jak wiele pracy przed nami i przed zawodnikami, ale jesteśmy gotowi. Panthers Wrocław jest marką uznaną w całej Europie, czego dowodem jest zaproszenie do tego projektu. Chcemy dać naszym kibicom wspaniałe widowisko na Stadionie Olimpijskim i wierzymy, że właśnie to jest właściwa droga – mówi Jakub Głogowski, dyrektor sportowy Panthers Wrocław.

Aby związać kibiców NFL jeszcze bardziej z ELF, liga będzie rozgrywała swoje mecze na zasadach NFL, które różnią się od tych znanych z boisk Europy zaciągniętych z NCAA. O tym, jakie to będą różnice, przekonamy się wkrótce, kiedy zostaną one zaadoptowane do europejskich. Jeszcze w tym roku poznamy nazwy wszystkich drużyn, które zagrają w ELF, a także system rozgrywek i przeciwników, z którymi zagrają Panthers Wrocław.

KOSZYKÓWKA

Turów ponownie z PGE

Podpisanie umowy sponsorskiej pomiędzy Polską Grupą Energetyczną a klubem Turów ma być pierwszym krokiem w kierunku przywrócenia koszykówki na najwyższym poziomie w tym mieście. Do kasy klubu trafi 600 tys. zł. Umowę sponsorską podpisano oficjalnie w poniedziałek w hali w Zgorzelcu, gdzie jeszcze pięć lat temu miejscowy zespół walczył w finale play-off ekstraklasy koszykarzy. Teraz drużyna gra zaledwie w trzeciej lidze, ale powrót PGE do nazwy ma być zwiastunem lepszych czasów. To właśnie grając pod tym szyldem, zespół ze Zgorzelca w 2014 r. zdobył mistrzostwo Polski, a także sześć razy grał w finale play-off, ostatni raz w 2015 r. Trzy lata później władze klubu ogłosili upadek i wycofali drużynę z ekstraklasy. Reaktywacja nastąpiła w 2019 r. W przeszłości barw zespołu ze Zgorzelca bronili m.in. reprezentanci Polski: Damian Kulig, Thomas Kelati, Łukasz Koszarek, Filip Dylewicz, a także Andrzej Pluta.

(bg)

SIATKÓWKA

Z Zawiercia bez punktów

We wtorek Miedziowi rozegrali zaległe spotkanie z Aluronem CMC Wartą Zawiercie. Górą byli gospodarze, którzy wygrali 3:0 (25:23, 25:14, 25:19).

Spotkanie rozpoczęło się po myśli siatkarzy Alurona CMC (12:8). Mniej więcej w połowie seta goście zaczęli wracać do swojej gry. Ataki kończył Wojciech Ferens, do tego punktowy blok dołożył Miguel Tavares i różnica stopniała do jednego punktu (17:18). Po mocnej zagrywce Dawida Guni na tablicy wyników pojawił się remis 19:19 i zaczęło się robić gorąco. Emocje i nerwy towarzyszyły zawodnikom do samego końca, lecz challenge w samej końcówce zostało rozstrzygnięte na korzyść gospodarzy. W drugim secie walka była wyrównana, jednak z czasem ton grze zaczęli nadawać zawiercianie. Z Mateuszem Malinowskim w polu serwisowym zbudowali sobie znaczną przewagę, której nie oddali do samego końca partii, mimo zmian wprowadzanych przez trenera Miedziowych Marcego Fronckowiaka. Lubinianie rozpoczęli trzecią odsłonę z Kamilem Maruszczykiem i Szymonem Jakubiszakiem w składzie. Tym razem już nie pozwolili rywalom zbyt łatwo się oddalić. Przeciwnicy jednak ponownie przejęli inicjatywę. Do pomocy na parkiecie w ekipie z Lubina pojawili się Mariusz Magnuszewski i Adam Lorenc, ale zawiercianie ostatecznie postawili na swoim.

(bg)

Czwartek
17/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

RADOM BUDŻET PRZYJĘTY, ALE PEŁNEGO POPARCIA NIE BYŁO



Szykuje się okrągły stół

Najwięcej pieniędzy w budżecie na 2021 r. zostało zapisane na oświatę – ponad 507 mln zł | fot. Piotr Polak/PAP

Końcówka roku w samorządach upływa na uchwalaniu budżetów na przyszły rok. Ma to już za sobą m.in. Radom. W tym roku udało się przyjąć budżet już w trakcie pierwszego głosowania. Nie obyło się jednak bez burzliwej dyskusji. Jednym z tematów, który jednak nie do końca udało się rozwiązać, jest kwestia wysokości wynagrodzeń dla pracowników socjalnych w DPS i MOPS.

Natalia Karcz-Kaczowska

Dochody Radomia w 2021 r. mają wynieść 1,345 mld zł, wydatki 1,408 mld zł. Nie obejdzie się również bez deficytu, który ma wynieść blisko 64 mln zł. Budżet uzyskał poparcie 12 radnych Koalicji Obywatelskiej i radnego niezależnego, zaś 14 radnych Prawa i Sprawiedliwości wstrzymało się od głosu.

W dyskusji nad przyszłorocznym budżetem pojawił się temat zapisania funduszy na podwyżki dla pracowników socjalnych DPS i MOPS. Prezydent nie uwzględnił zgłaszanej przez klub PiS poprawki dotyczącej przekazania 4 mln zł na ten cel. Radni PiS wprowadzili swoim wnioskiem jedynie 300 tys. zł dla pracowników DPS. Przeciwno takiemu wnioskowi zagłosowali radni Koali-

Prezydent nie uwzględnił zgłaszanej przez klub PiS poprawki dotyczącej przekazania 4 mln zł na podwyżki dla pracowników socjalnych. Radni PiS wprowadzili swoim wnioskiem jedynie 300 tys. zł dla pracowników DPS

cji Obywatelskiej. Radni Prawa i Sprawiedliwości zapowiedzieli, że będą w przyszłym roku walczyć o to, żeby znalazły

się większe środki na podwyżki zarówno dla pracowników DPS, jak i MOPS. W tej sprawie w przyszłym roku mają toczyć się rozmowy przy tzw. okrągłym stole.

Ponadto w przyszłym roku w mieście powinny być kontynuowane: budowa trasy NS, proces wyposażenia Centrum Rehabilitacji i budowa sali gimnastycznej przy PSP nr 31. Po raz kolejny w budżecie została zapisana budowa ul. Marii Fołtyn. Zapisano również fundusze na budowę wiaduktu wzdłuż ul. Żeromskiego i złołka na os. Borki oraz opracowanie dokumentacji dotyczącej przebudowy układu drogowego w sąsiedztwie ul. Zbrowskiego. Zabezpieczono środki na rozpoczęcie prac przy tworzeniu miejskiego hospicjum. Najwięcej pieniędzy w budżecie na 2021 r. zostało zapisane na oświatę – ponad 507 mln zł.



REGION

Bez tradycyjnych miejskich Wigilii, ale z pomocą dla potrzebujących

W wielu miastach w całym kraju na kilka dni przed 24 grudnia ich mieszkańcy spotykali się wspólnie na miejskiej wigilii. Pozwalało to na integrację mieszkańców, ale również na pewną pomoc dla osób potrzebujących. Te ostatnie oprócz tego, że częstowały się posiłkami w trakcie wigilii, często zabierały również posiłki do domów. W tym roku w związku z sytuacją epidemiczną tradycyjne miejskie wigilie się nie odbędą. Jednak nie oznacza to, że osoby potrzebujące zostaną pozostawione same sobie. W Płońsku otrzymają one paczki z żywnością, które zostaną dostarczone albo bezpośrednio do domów, albo rozdane w specjalnych punktach, w których wypłacane są zasiłki celowe oraz stałe. W paczkach znajdują się pierogi z kapustą i bigos wigilijny z grzybami. Ponadto wydawane są paczki o wartości 50 zł dla dzieci z rodzin ubogich. Podobnie będzie w Radomiu – mieszkańcy nie będą mogli spotkać się na ul. Żerom-

skiego, żeby wspólnie świętować. Podobnie jak w Płońsku dla osób potrzebujących przygotowywane są specjalne pakiety, w których znajdują się tradycyjne potrawy wigilijne. Osoby, które potrzebują pomocy, mogą do 20 grudnia zadzwonić pod nr 48 386-82-20 i podać swoje imię, nazwisko, adres z uwzględnieniem dzielnicy, numer telefonu, liczbę paczek, a także informację, czy posiadają psa bądź kota. Po 20 grudnia należy się spodziewać telefonu potwierdzającego zgłoszenie. Zaś 24 grudnia do domów osób, które się zgłoszą, zapukają wolontariusze. W stolicy pod drzwi osób samotnych, starszych i potrzebujących zostaną dostarczone świąteczne paczki. W Ostrołęce osoby, które chcą skorzystać ze świątecznej pomocy, powinny zgłosić się do MOPS. Paczki zostaną dostarczone w Wigilię w godz. 9-12.

.....
(nkk)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w środę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 1461. Liczba przypadków śmiertelnych w tym czasie wyniosła 66. 48 osób miało choroby współistniejące, zaś pozostałych 18 zmarło w związku z zakażeniem COVID-19. W całym kraju w ciągu doby zmarło 605 osób i przybyło 12 454 zakażonych.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska



Janusz
Sujecki

KOMENTARZ

Polskę można łżyć bezkarnie?

M yślę, że przepis zawarty w art. 133 kodeksu karnego jest sformułowany w sposób niebudzący wątpliwości: „Kto publicznie znieważa Naród lub Rzeczpospolitą Polską, podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech”. Jaśniej i krócej chyba nie można. Dlatego postanowiłem zareagować, gdy Michał Szutowski posługujący się pseudonimem „Margot” łżył Polskę, używając rynsztokowego słownictwa. 3 września 2020 r. Szutowski udzielił wywiadu „Krytyce Politycznej”, który upubliczniono, opatrując tytułem: „Margot: Powiedzieć, że p...dolę Polskę, to nic nie powiedzieć”. Aktywista LGBT oświadczył prowadzącemu z nim rozmowę felietoniście „Krytyki”, cytując dosłownie: „Bo powiedzieć, że p...dolę Polskę, to za mało. Zawsze robiliśmy to, na co mamy ochotę, i będziemy dalej tak robić (...)”.

Nie było to jedyne antypolskie wystąpienie Szutowskiego, który po opuszczeniu aresztu tym-

\\ Postanowiłem zareagować, gdy Michał Szutowski posługujący się pseudonimem „Margot” łżył Polskę, używając rynsztokowego słownictwa. 3 września 2020 r. udzielił wywiadu „Krytyce Politycznej”, który upubliczniono, opatrując tytułem: „Margot: Powiedzieć, że p...dolę Polskę, to nic nie powiedzieć” \\

czasowego umieścił na stronie tzw. kolektywu Stop Bzdurom własne zdjęcie, na którym trzyma tablicę z napisem: „Polsko, ty h...”. 6 października 2020 r. złożyłem w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 133 kk, tj. publicznego znieważenia Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu dodatkowo wskazałem, że stwierdzenie zawarte w wywiadzie dla „Krytyki Politycznej”, pozostawione bez reakcji, tworzy nastawienie do przepisów prawa nacechowane wysoką szkodliwością społeczną. Michał Szutowski otwarcie bowiem stwierdził, że publiczne znieważanie RP faktycznie nic nie oznacza i można to robić całkiem bezkarnie.

Po trzech dniach moje zawiadomienie przesłane zostało do Prokuratury Rejonowej War-



szawa Mokotów. Upłynęły dwa miesiące i z niemałym zdziwieniem dowiedziałem się, że postanowieniem prokuratora „odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie publicznego znieważenia Rzeczypospolitej Polskiej dokonanego w dniu 28 sierpnia

2020 r. w nieustalonym miejscu poprzez zamieszczenie na portalu społecznościowym Facebook zdjęcia zawierającego obelżywą treść pod adresem [RP], tj. o czyn z art. 133 kk, oraz publicznego znieważenia [RP] dokonanego w dniu 3 września

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodzienne.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie



ZASZCZEP PUPILA, TO TYLKO CHWILA

WETERYNARIA \ Właściciele psów muszą pamiętać o tym, że psy powyżej trzeciego miesiąca życia, a później przynajmniej raz na 12 miesięcy, muszą być szczepione przeciwko wściekliznie. Akcję informacyjną rozpoczął mazowiecki lekarz weterynarii.

fot. Wikipedia/d



ZNIKA MOST PONTONOWY

WARSZAWA \ Wczoraj rozpoczął się demontaż mostu pontonowego na Wiśle. Prace prowadzi 170 żołnierzy. Demontaż możliwy jest dzięki temu, że został uruchomiony podziemny rurociąg do oczyszczalni ścieków Czajka, który jest 8 metrów pod Wisłą.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



fot. Grzegorz Banaszak / Żurna PiesForum

2020 r. w nieustalonym miejscu poprzez użycie w ramach udzielonego wywiadu dziennikarzowi czasopisma „Krytyka Polityczna” obelżywego stwierdzenia pod adresem [RP] (...). Zawiadomienie o odmowie wszczęcia śledztwa nie zawiera uzasadnienia

ani informacji, czy na podstawie postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów przysługuje skarga. Wysłałem więc pismo do Prokuratury Krajowej, zawierające kilka pytań. Czy przepis art. 133 kk przestał już obowiązywać? Jeżeli jednak

nadal obowiązuje, to na jakiej podstawie dopuszcza się jego naruszenie, połączone na dodatek z demonstracyjnym oświadczeniem, że będzie się to robiło zawsze, gdy przyjdzie ochota na takie działanie? Do tematu wróćcie powrócę.

APEL

Choinka – tylko z legalnego źródła

Przed nami święta Bożego Narodzenia. Nierozzerwalnie z nimi związana jest choinka, która zdobi nasze domy. Stołeczna straż miejska przypomina, abyśmy pamiętali, by kupować świąteczne drzewka z legalnych źródeł. W ostatnich dniach przed świętami codziennie przybywa punktów sprzedaży świątecznych drzewek. Strażnicy miejscy sprawdzają, czy na stoiskach z choinkami znajdują się drzewka wyłącznie z legalnej wycinki.

Dlaczego tak ważne jest to, żebyśmy kupowali drzewka z legalnych wycinek? Gdy kupujemy rośliny pochodzące z legalnych hodowli, przyczyniamy się do ochrony lasów przed dziką wycinką, wspieramy zachowania proekologiczne i uczciwych hodowców. Drzewka, nawet jeśli są z le-

galnej hodowli, muszą być dopuszczone do wycinki, ich sprzedaż musi odbywać się w miejscach do tego wyznaczonych, a właściciel punktu sprzedaży musi mieć dokument potwierdzający zgłoszenie działalności gospodarczej.

Strażnicy miejscy kontrolują punkty sprzedaży choinek, aby wyeliminować przypadki wprowadzania do sprzedaży drzewek pozyskanych nielegalnie i wszelkie inne nieprawidłowości. Sprzedawca choinek musi mieć przy sobie dowód zakupu drzewek wraz ze wskazaniem źródła ich pochodzenia lub zgodę na wycinkę drzew, dokument potwierdzający legalność zajęcia terenu, wpis do ewidencji działalności gospodarczej. Te ostatnie dokumenty sprawdzają strażnicy. Jednak każdy z nas

również może dokonać weryfikacji, prosząc sprzedającego o dokument potwierdzający pochodzenie drzewek z legalnej wycinki.

Rośliny sprzedawane przez pośredników muszą mieć specjalne metki, a kupiec musi przedstawić dowód zakupu. Drzewka sprzedawane bezpośrednio przez hodowców nie muszą być w ten sposób oznaczone, za to sam plantator ma obowiązek okazać dokument z informacją, że drzewka zostały dopuszczone do wycinki. Kontrole straży miejskiej potrwają do świąt Bożego Narodzenia. Sprzedawcy muszą również pamiętać, aby po zakończonej sprzedaży uprzątnąć teren, na którym odbywał się handel.

(oprac. nkk, mat. pras.)

WARSZAWA

Zostań św. Mikołajem dla zwierząt w zoo



fot. mat. pras./d

Warszawski ogród zoologiczny poszukuje pomocników Świętego Mikołaja. – Może nim zostać każdy, kto chce podarować magię Świąt poprzez dekorowanie choinki i przynoszenie prezentów dla zwierząt – wyjaśnia Anna Karczevska z zoo. W poprzednich latach ozdoby świąteczne na choinki tworzone były na spotkaniu w ogrodzie zoologicznym, jednak w tym roku ze względu na panującą pandemię placówka unika zgromadzeń. Ozdoby można wykonać w domu, przynieść do zoo w dowolnym momencie i – co ważne – samemu zawiesić na choince, która została ustawiona w ptaszarni.

– Drewniana ekochoinka czeka w budynku Ptaszarni na piękne, ekologiczne ozdoby świąteczne, a zoo jest przekonane, że miłośnicy stołecznego ogrodu uwolnią wyobraźnię i wykonają piękne ozdoby. Zoo zachęca, by wykorzystać naturalne albo niepotrzebne materiały i wykonać ozdoby jak najbardziej ekologiczne. Mogą to być dekoracje zrobione np. z szyszek, gazet, tektury, sznurka, masy solnej. Może warto przypomnieć sobie jak wykonywano ludowe ozdoby np. ze słomy, bibuły czy owoców? – zachęca Anna Karczevska.

Z garścią pomysłów przechodzą wolontariusze warszawskiego zoo, którzy zaprojektowali zwierzęce bombki do wykonania z papieru. Można je znaleźć na stronie ogrodu www.zoo.waw.pl. Zoo prosi, aby zawieszki przy wykonywanych ozdobach były większe, bo gałązki drewnianej choinki są dość grube. Ozdoby można przynosić do 31 grudnia w godzinach otwarcia placówki, czyli od godz. 9 do 14.30, zaś w weekendy od godz. 9 do 15. Ozdobiona choinka będzie prezentowana na profilach zoo w mediach społecznościowych.

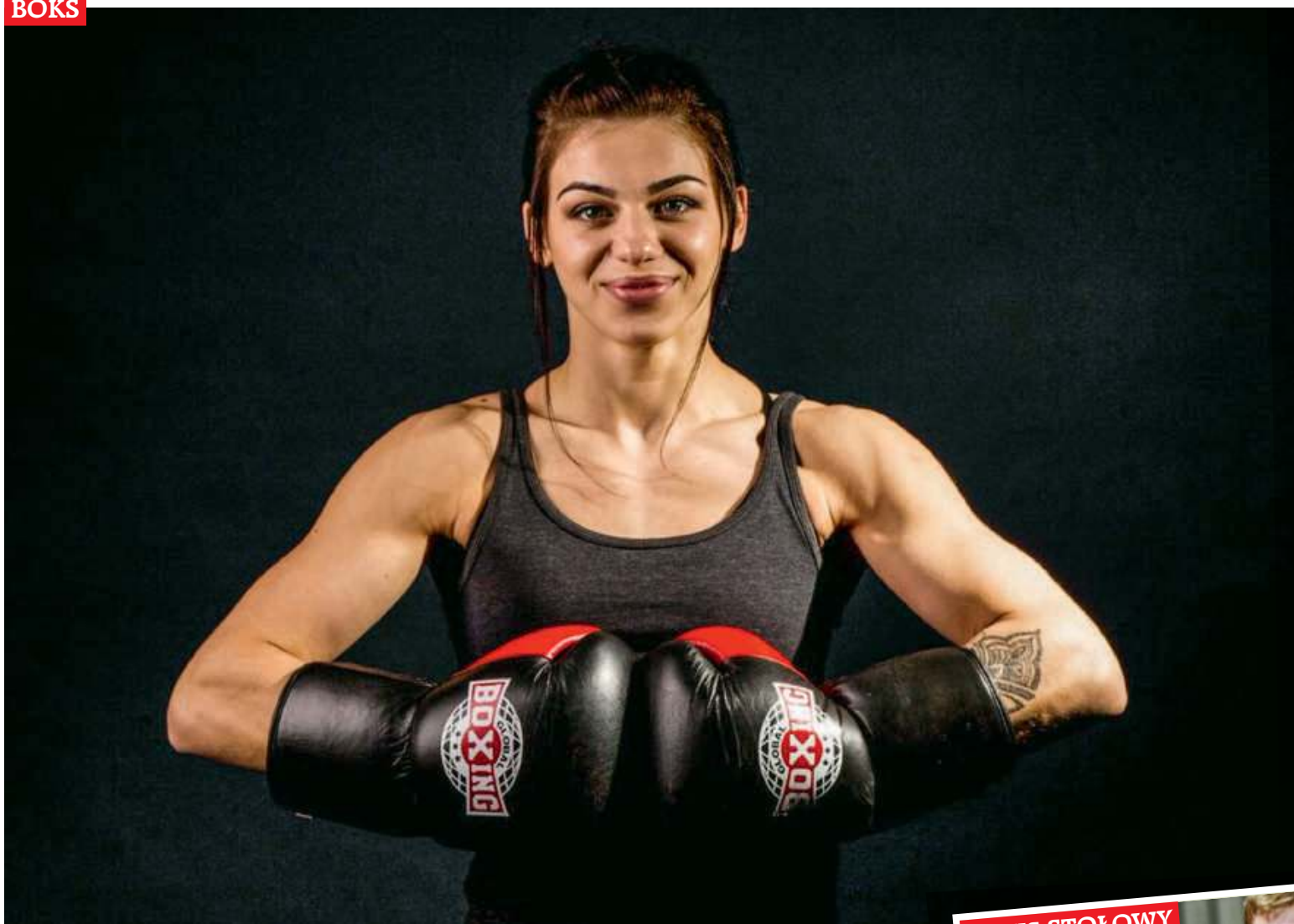
Oprócz ozdób zoo organizuje zbiórkę prezentów dla zwierzątek. Kosz na prezenty został ustawiony przy choince w Ptaszarni. Co się przydałoby zwierzątkom? Owoce suszone (figi, morele, daktyle, rodzynki, żurawina), herbaty owocowe, zioła do parzenia w torebkach (mięta, koper włoski, melisa, rumianek, lipa, morwa), płatki kukurydziane, miód, spirulina w proszku, dżemy owocowe (prosty skład), owoce w puszcze (brzoskwinia, ananas, liczi, mango, papaja), sucha karma dla kotów i psów, kocyki, węże ogrodowe, wiaderka i miski plastikowe.

(nkk)



LOSOWANIE PUCHARU POLSKI

**KOSZYKÓWKA ** W środę w odbyło się losowanie par 1/4 Pucharu Polski koszykarzy. O trofeum powalczą gospodarze Pszczółka Start Lublin, a także siedem najlepszych ekip ekstraklasy po pierwszej rundzie spotkań. Legia Warszawy w ćwierćfinale zmierzy się z Treflem Sopot. Turniej finałowy odbędzie się w dniach 11-14 lutego 2021 r.

BOKS

Laura Grzyb będzie największa żeńska gwiazda gali w Pionkach | fot. Twitter/d

Laura Grzyb w walce wieczoru w Pionkach

W piątek w Pionkach gala Tymex Boxing Night 15 kończąca rok w polskim pięściarstwie. W pojedynku wieczoru wystąpi Laura Grzyb (4-0, 3 KO). Walczyć będą też m.in. olimpijczyk z Pekinu Alexander Strecki (11-1-2, 5 KO) i debiutujący Yuriel Prades Silveira, były mistrz Kuby młodzików.

Artur Szczepanik

Mimo braku kibiców na trybunach zdecydowaliśmy się na organizację już czwartej gali w ciągu pięciu miesięcy. Kłopotów nie brakowało, wypadł m.in. Łukasz Wierzbicki (19-1, 7 KO), ale uważam, że karta walk jest bardzo interesująca. Aspiracje Laury Grzyb sięgają mistrzostwa świata, Alex Strecki był medalistą mistrzostw Europy, a w ukraińskiej kadrze trenował z takimi sławami jak Usyk i Łomačenko. Ważnym wydarzeniem będzie też debiut Kubańczyka Silveiry – powiedział organizujący galę Mariusz Grabowski.

Szefowie Tymexu Mariusz i Marcel Grabowscy oraz Mariusz Koniecznyński stawiają na boks kobiet. Mistrzynią świata była Ewa „Kleo” Brodnicka, a Europy Aleksandra „Sasha” Sidorenko. Bardzo dobrze na amatorskich ringach spisywała się pochodząca z Górnego Śląska Laura Grzyb. Wśród profesjonalistek wygrała już cztery walki, w tym trzy przed czasem. W piątek zmierzy się na dystansie 10 rund z trenującą na co dzień w Hiszpanii, a urodzoną na Dominikanie Enerolisą De Leon (6-3-2, 2 KO). – Po roku temu powiedziałabym, że nie stanę do walki z Ewą Brodnicką, bo jestem daleko w tyle, ale to się zmieniło. Dziś uważam, że byłabym faworytką takiego pojedynku. Znam swoją wartość, a przede wszystkim moje doświadczenie i ciężka praca na treningach zro-

biłyby swoje... Jestem już gotowa na walkę o mistrzostwo Europy – stwierdziła w jednym z wywiadów Grzyb (waga piórkowa).

Ciekawy sprawdzian w piątek czeka Ukraińca Alexandra Streckiego, byłego mistrza świata kadetów i brązowego medalistę ME seniorów oraz uczestnika igrzysk w Pekinie. Bokser mieszkający w podpoznańskich Plewiskach będzie walczył z Nikaraguańczykiem Pablo Mendozą (9-6, 9 KO). Walka zakontraktowana jest na sześć rund w kategorii średniej.

Po zwycięstwie w pierwszej rundzie nad Kamillem Bodziochem (6-1, 2 KO), niepokonany bokser wagi ciężkiej Marcin Siwy (21-0, 9 KO) skrzyżuje rękawice z Francuzem Morganem Dessaux (6-8, 5 KO). Przed 12 lat Siwy wywalczył brąz MŚ juniorów w Meksyku.

Wydarzeniem gali może okazać się debiut 30-letniego Pradesa Silveiry (kat. średnia), który w ojczyźnie boksował m.in. z Ronielem Iglesiasem, mistrzem olimpijskim z Londynu i byłym amatorskim czempionem globu. Jego żoną jest Polka, a sportową przyszłość wiąże z grupą Tymex. W Pionkach powalczy z Ukraincem Tarasem Gołowaszczenko (3-4, 3 KO), kiedyś występującym w World Series of Boxing. W barwach Tymexu zadebiutuje również zawodnik MMA Piotr Kuberski (waga junior ciężka), a jego przeciwnikiem będzie Hubert Krasuski (1-2-1, 1 KO).

TENIS STOŁOWY



Pochwały dla Dartomu Bogorii

W decydującą fazę wszedł turniej Ligi Mistrzów tenisistów stołowych w Duesseldorfie. W czwartkowych półfinałach wystąpią kluby z Rosji i Niemiec. Pochwały za swój występ zebrał ćwierćfinalista Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki.

Grodzisk Mazowiecki

We wtorkowych meczach 1/4 finału Dartom Bogoria prze-
grał z UMMC Jekaterynburg 1:3. W czwartkowych półfina-
łach o godz. 17 UMMC zagra z Borussią, a o godz. 20.30 Fa-
łach Gazprom zmierzy się z Saarbrücken. Finał w piątek.
W Duesseldorfie w stawce 15 najlepszych europejskich
klubów były dwa polskie: Dartom Bogoria i Dekorglass
Działdowo. Zdecydowanie lepiej spał się zespół z Mazow-
sza, mimo że trener Tomasz Redzinski miał do dyspozy-
cji tylko zawodników trenujących na co dzień w ośrodku
w Grodzisku Mazowieckim. Byli to m.in. Marek Badowski,
Czech Pavel Sirucek, Miłosz Redzinski i rezerwowi Pa-
tryk Pyśk. „Zespół złożony z reprezentantów Czech i Pol-
ski, trenujących razem w Grodzisku, w małej salce przero-
bionej ze starego kina, na podłodze skonstruowanej z palet
przemysłowych pokrytych płytą pilśniową, na której do-
piero położona jest porządna wykładzina. Nie piszę tego,
żeby się uskarżać. Bynajmniej. Wspomniałem o tym, po-
nieważ okazuje się, że kiedy zaangażowane osoby podej-
mują wspólny wysiłek, to można stworzyć wysoką jakość
w warunkach odbiegających od tych, w jakich trenują nasi
najsilniejsi rywale” – skomentował trener Redzinski. Jego
podopieczni okazali się być może największą rewe-
lacją zawodów w Niemczech. Po raz kolejny awansowali
do ćwierćfinału LM, mimo że szkoleniowiec nie mógł sko-
rzystać z innych obcokrajowców poza Czechem..

(as2)

(asz)